Dziś: „Mój Swiatek“ Cena egz. 16 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 22 września 1935 r. Nr. 259

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Propozycje genewskie odrzucone

Włoska rada ministrów uznała, że są nie do przyjęcia

RZYM, 21.9. (PAT). Ogłoszono tu następujący komunikat: Rada ministrów zebrała się dziś rano o godzinie 11-ej pod przewodnictwem szefa rządu.

Szef rządu złożył obszerne godzinne sprawozdanie na temat sytuacji politycznej i wojskowej, wytworzonej w ciągu ostatnich dni.

Mussolini odczytał i zilustrował raport, zakomunikowany przez prof. Madariaga przewodniczącego komitetu 5-ciu, szefowi delegacji włoskiej w Genewie.

Decyzja, powzięta przez radę ministrów jest następująca:

„Rada ministrów przyjęła do wiadomości propozycje zawarte w raporcie komitetu 5-ciu. Rada ministrów zbadała je uważnie. Rada ministrów, doceniając wysiłek dokonany przez komitet 5-ciu, zmuszona została jednak uznać, że propozycje te są nie do przyjęcia, jako, że nie dają one najmniejszej podstawy, wystarczającej dla definitywnych wniosków, któreby ostatecznie i istotnie brały w rachubę prawa i interesy życiowe Włoch.

Rada ministrów zakończyła swe posiedzenie o godzinie 13-ej

Aby śledzić dalej rozwój sytuacji politycznej, oraz załatwić porządek dzienny o charakterze administracyjnym, Rada ministrów zbierze się ponownie we wtorek, **24 września.**

WRAŻENIE W GENEWIE.

GENEWA, 21.9. (PAT). Oficjalny komunikat rzymski, odrzucający propozycję komitetu 5-ciu, **jako nieuwzględniające minimalnych choćby wymagań Włoch i nienadające się przeto do dalszej dyskusji, nadeszły do Genewy o godz. 14.30.**

Z kół delegacji włoskiej w Genewie wyjaśniają, że żadne kontrpropozycje rządu włoskiego **nie zostaną wysunięte**, gdyż **żądania** włoskie są znane i jest rzeczą komitetu 5-ciu przedstawić propozycje bardziej uwzględniające żądania Włoch.

Jeśli chodzi o stanowisko mocarstw reprezentowanych w komitecie 5-ciu to **nie istnieje żadna nadzieja, aby propozycje mogły mieć jakiejkolwiek zmianie na korzyść Włoch.** Przeciwnie, w kołach oficjalnych panuje przekonanie, że jeśli komitet 5-ciu **przekaże sprawę Radzie Ligi Narodów, to Rada odniesie się raczej krytyczniej do propozycji komitetu 5-ciu jako idących zbyt daleko.** Dalsze widoki, upoważniają przeto **do całkowitego pesymizmu, jeśli chodzi o możliwość załatwienia konfliktu.** Madariaga zwoła jaknajprędzej komitet 5-ciu. Należy przewidywać, że komitet 5-ciu zredaguje raport dla Rady Ligi Narodów i przekaże spowrotem swój mandat w Radzie Ligi. Prawdopodobnie w poniedziałek zwołana zostanie Rada Ligi, celem dalszego wyjaśnienia procedury.

OCZEKIWANIE NA ODPOWIEDŹ ABISYNJI.

ADDIS ABEBA, 21.9. (PAT). Rząd abisyński zwrócił się telefonicznie do swego delegata w Genewie o **przesłanie wszystkich szczegółów propozycyj komitetu 5-ciu.**

Wydaje się mało prawdopodobne, aby odpowiedź Abisynji mogła nadejść do Genewy przed wieczorem dnia jutrzejszego.

STANOWISKO ABISYNJI

LONDYN, 21.9. (PAT). Korespondent „Daily Telegraph“ w Addis Abebie donosi, iż cesarz Abisynji przyjmie propozycje komitetu 5-ciu **pod warunkiem, że żadne państwo nie będzie posiadało specjalnych przywilejów gospodarczych, politycznych i finansowych.** Negus oświadczył przedstawicielowi dziennika angielskiego, że **bez rekompensaty nie może poczynić rządowi włoskiemu żadnych koncesyj gospodarczych, czy terytorjalnych.**

MOŻLIWOŚĆ PODJĘCIA DYSKUSJI

GENEWA, 21.9. (PAT). Posiedzenie komitetu 5-ciu przesunięte zostało o pół godziny, t.j. **do godz. 18.30,** w oczekiwaniu miarodajnej interpretacji uchwały rady ministrów. Mussolini wysłał do bar. Aloisiego telegraficzne instrukcje. Sądząc z wynurzeń generalnego sekretarza delegacji włoskiej wobec dziennikarzy, **spodziewać się można, że oficjalna interpretacja, jaką Mussolini nada swej odpowiedzi pójdzie w tym kierunku, że aczkolwiek propozycje komitetu 5-ciu nie nadają się do dyskusji, jako nieuwzględniające minimum żądań włoskich, wskazane zostały pewne możliwości, w których Włochy byłyby gotowe podjąć dyskusję.**

GENEWA. 21.9 (tel. wł.). Komitet pięciu na krótkiem zebraniu ustalił, że **komunikat rządu włoskiego wydany dla prasy nie stanowi formalnej odpowiedzi dla komitetu, na którą postanowiono czekać. Według oświadczenia Aloisiego odpowiedź formalna nadejdzie jutro.**

ZGROMADZENIE LIGI WE WTOREK

GENEWA. 21.9 (tel. wł.). Prezydjum Rady Ligi Narodów postanowiło zwołać zgromadzenie Ligi **na wtorek.**

OSŁUPIENIE W ABISYNJI

LONDYN. 21.9 (tel. wł.). Według doniesień z Addis Abeby odpowiedź rządu włoskiego na propozycje komitetu pięciu **wywołała tam oburzenia i osłupienie.** Koła zbliżone do dworu uważają, że cesarz **winien wydać natychmiast zarządzenie o powszechnej mobilizacji.**



KOBIECA POLICJA

rozwija wydatną i pożyteczną działalność w Warszawie, opiekując się przedewszystkiem nieletnimi.

Stan wyjątkowy w Cierlicki

w związku z zamierzoną pielgrzymką polską

MORAWSKA OSTRAWA. 21.9 (tel. wł.). **W związku z cichą pielgrzymką, którą ludność Śląska nad Olzą zamierzała urządzić do Cierlicka dla uczczenia bohaterskich lotników ś.p. Żwirki i Wigury, władze czeskie ogłosiły w Cierlicku stan wyjątkowy, który uniemożliwia pielgrzymkę.**

Pielgrzymka odbyć się miała zamiast manifestacji ku czci lotników, której urządzenia władze czeskie zakazały.

ZAKAZ ODPRAWIENIA MSZY ŚW. ZA DUSZE Ś. P. ŻWIRKI I WIGURY

MORAWSKA OSTRAWA, 21.9. (PAT) Po wydanym niedawno zakazie odsłonięcia mauzoleum ku czci ś. p. Żwirki i Wigury, władze czeskie posunęły się dziś jeszcze dalej i **zabroniły odprawienia cichej Mszy św. za duszę obu tragicznie zmarłych lotników polskich, która miała** się odbyć w rzymsko - katolickim kościele w Cierlicku.

Tragiczna katastrofa samochodowa

profesora uniwersytetu i jego rodziny

KILONJA, 21.9. (PAT). Prof. uniwersytetu, wybitny znawca prawa państwowego dr. Poetsch - Heffler, który w dniu wczorajszym jechał samochodem do Lipska, celem objęcia tam nowej placówki, **padł ofiarą katastrofy samochodowej i w dniu dzisiejszym zmarł w jednej z klinik chirurgicznych w Kilonji.**

Prof. Poetsch - Heffler jechał wraz z żoną i trojgiem dzieci, gdy nagle z nieustalonych przyczyn na szosie prowadzącej do Lubeki, **samochód wpadł w pełnym pędzie na drzewo.** Wszystkie osoby jadące odniosły rany. Małżonka profesora **zmarła wczoraj.** Pozostałym ofiarom katastrofy **nie grozi niebezpieczeństwo** utraty życia.

Zwołanie Sejmu śląskiego

WARSZAWA. 21.9. (tel. wł.). Pan Prezydent Rzplitej zwołał Sejm śląski do Katowic na dzień 24 bm.

Kompromitujące adresy i fotografje

znalezione w wytwornym domu schadzek

Na bruku Warszawy grasował od dłuższego czasu tancerz dancingowy, Eugenjusz **Stankiewicz**, używający egzotycznego przezwiska **Waldemar Carini**, który wraz z żoną założył dom schadzek sprowadzając tam panów z najlepszego towarzystwa oraz kobiety, skłaniane do potajemnego uprawiania nierządu. Stankiewicz - Carini miał własną metodę zwabiania dam. Grasując w czapce studenta politechniki, **zaczepiał najczęściej w ogrodach publicznych młode, przystojne panie**, wszczynał z niemi rozmowę, a po chwili zaznajamiał je ze swoją żoną, która, jako jego siostra, zapraszała niewiastę do mieszkania. W toku rozmowy **dyskretnie wspominano o łatwym zarobku od 500 zł. miesięcznie.**

Stankiewicz zwabiał najczęściej niewiasty pozbawione pracy. Spotkania z mężczyznami odbywały się nietylko u Stankiewiczów. **Dziewczęta odwiedzały klijentów w ich mieszkaniach.**

Przez lokal Stankiewiczów przewinęło się kilkadziesiąt młodych pań. Stankiewiczowa nieraz działała na własną rękę, zaczepiając dziewczęta na ulicy. Mawiała wówczas: **„Dziwię się, że takie młode kobiety nie mogą sobie poradzić".**

Stankiewicz natknął się pewnego razu na głośną już w kronice sądowej **Zofję Połetyłło**, która bezskutecznie narzucając się ze swoją miłością aktorowi Ordędze z teatrzyku „Mignon", gdy ten ją odtrącił, oblała go kwasem siarczanym, wypalając mu oko. Za pośrednictwem Zofji Połetyłło w ręce Stankiewiczów **wpadła 19-letnia pensjonarka**. Stankiewicz, poznawszy ją, starał się wciągnąć do spelunki i w tym celu **wystawał przed szkołą, odprowadzał panienkę do domu, kupując jej po drodze owoce, słodycze i pisma ilustrowane**. Opowiadał o sobie, że jako student politechniki musi zarabiać, tańcząc w **„Adrji", „Italji" i „Paradisie"**, aby móc się kształcić. Ostatecznie pensjonarkę **uwiódł**, poczem zaczął ją nakłaniać do przyjmowania panów, obiecując, że każde spotkanie przyniesie **jej 100 do 200 zł.** Stankiewiczowa udając siostrę sutenera, dodawała kusząco, że **„o ile panienka będzie posłuszna, będziemy ją ładnie ubierać i poznamy z najlepszem towarzystwem".**

Stankiewiczowa nie kłamała. Klijentami spelunki byli istotnie **panowie na najwyższych stanowiskach**, dyrektorowie banków, znani przemysłowcy, obywatelstwo z prowincji i wyżsi urzędnicy. Pokazując dziewczętom swoje futra i biżuterję, Stankiewiczowa mawiała: **„Będziesz się bawić trzy lata, a później na książeczce PKO zbierzesz grube pieniądze"**. Gdy pensjonarka po pierwszej bytności u Stankiewiczów, więcej nie zjawiła się tam, Stankiewiczowa zdobyła się na zuchwalstwo i poszła do jej matki, oświadczając, że ma dla córki posadę maszynistki. Panienka poszła jeszcze raz, ale uciekła.

Gdy policja wtargnęła do spelunki Stankiewiczów, wywołało to istny popłoch. Zastano towarzystwo mieszane. Niewiasty chowały się do szaf, panowie wchodzili pod tapczany. Podczas rewizji znaleziono liczne notatki z adresami klijentów, mnóstwa fotografij pornograficznych i spis telefonów **„pań niezależnych"**.

W toku śledztwa okazało się, że Stankiewicz jest **nielada niebieskim ptakiem**, notowany był bowiem w urzędzie śledczym za sutenerstwo, w Wilnie służył w policji, skąd wydalono go za informowanie bandytów. Później dostał się do policji granicznej, lecz na krótko, gdyż był podejrzany o **współdziałanie z bandytami, fałszerstwo i dezercję.**

Stankiewiczowa pracowała w dyrekcji poczt i jako urzędniczka zajmowała się **prostytucją**. Na tem tle wynikł głośny skandal, gdyż zwierzchnik urzędniczki dowiedział się o jej dodatkowych zarobkach i usunął ją z posady.

Para łotrzyków stanęła przed Sądem Okręgowym, któremu przewodniczy sędzia Długosz. Oskarża prok. Dąbrowski.

Proces, z uwagi na tło, odsłaniające bagno obyczajowe, toczy się **przy drzwiach zamkniętych**, a szczegóły z rozprawy sądowej nie będą podane. W kuluarach wiadomo jedynie o **zręcznej obronie Stankiewiczów**. Nie przyznając się do prowadzenia domu publicznego i werbowania dziewcząt, Stankiewiczowa dowodzi, że mąż zdradzał ją i przyjmował podczas jej nieobecności w domu młode kobiety, do czego skwapliwie Stankiewicz się przyznaje, potwierdzając, **że niejednokrotnie umawiał się z paniami u siebie w domu, gdy żony nie było.**

Spowodu wielkiego wyczerpania nerwowego Stankiewiczowej sąd zarządził przerwę do środy.

Parowiec opanowany przez piratów

Bandyci zrabowali 40.000 dolarów

SZANGHAJ, 21.9. (PAT). Parowiec chiński „Paofeng", który z 500 pasażerami na pokładzie znajdował się w drodze na wyspę Czung - Ming, **opanowany został w pobliżu ujścia Jang-Tse przez piratów, którzy dostali się na pokład jako zwykli pasażerowie.**

Piraci skierowali parowiec na południo-wschód. O jego dalszych losach niema żadnych wiadomości.

SZANGHAJ, 21.9. (PAT). Parowiec „Paofeng", który w dniu wczorajszym opanowany został przez piratów, **powrócił dziś do Szanghaju.** Napad piratów nastąpił wczoraj w pobliżu Wusung. Piraci zastrzelili trzech członków załogi parowca i wyrzucili ich ciała za burtę. Następnie skierowali parowiec ku wybrzeżu Czekiang, gdzie wysiedli na ląd, **zabierając ze sobą około 40 tysięcy dolarów łupu.**

Kto wygrał?

W piątek w trzecim ciągnieniu loterji padły następująco większe wygrane:

10.000 zł. — N-ry: 36815 68437 71190 81649 140350.

5 000 zł. — N-ry: 31990 46586 48200 79246 135758.

2.000 zł. — N-ry: 3153 8044 17748 28397 33156 34649 36240 44220 46561 48324 71087 80483 89344 95549 102455 103319 103511 105920 108512 109874 111778 113281 117790 119150 1?2762 162264 164303 172259 173626 173738.

1.000 zł. — N-ry: 3683 5146 13340 13375 1?328 20047 21524 49430 62392 65401 69975 96523 97257 98105 105338 116883 120582 125142 126641 138593 140744 140964 143215 143675 149743 151540 163791 164517 16275 166519 169201 177284 178054 178081.

W 12-tym dniu ciągnienia 4-ej klasy 33-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane następujące:

1.000.000 zł. — Nr. 163490.

10.000 zł. — N-ry: 24603 26222 93250 168651

5.000 zł. — N-ry: 1877 73191 126293 136841 152337.

2.000 zł. — N-ry: 14495 39229 50261 52067 57928 59485 59611 70536 78470 91613 95144 96342 101085 102952 115323 117813 150674 157177 181469 183580.

1.000 zł. — N-ry: 6990 7481 10425 14345 30174 30350 34536 34682 37855 46923 47139 48506 50135 58491 61237 64790 66601 71937 73059 76420 85890 90915 91465 97278 97816 103149 116736 118211 124495 125458 127182 127182 130058 135004 136007 145643 152878 153169 156279 162009 171581 173340 181516 181600.

Mieszkaniec Będzina

W KATASTROFIE SAMOCHODOWEJ

CHORZÓW, 21.9. (PAT). **Wczoraj** w godzinach popołudniowych **samochód** osobowy, kierowany przez szofera **Ernesta** Pawłowskiego, **zderzył się z tramwajem** na rogu ulic Chorzowskiej i Krakowskiej w Wielkich Hajdukach. Skutki zderzenia były fatalne. Samochód **uległ strzaskaniu, a tramwaj został tak uszkodzony, że niezdolny był do dalszego** użytku.

Pasażer auta Abraham Löwenstein z Będzina doznał poważnych kontuzyj, tak, że musiano go przewieźć do szpitala.

Szofer jak i motorniczy tramwaju wyszli z wypadku **bez szwanku.**

Polska—Węgry

KATOWICE, 21.9 (tel. wł.). **Po drugim** dniu turnieju tenisowego w Katowicach między Węgrami a Polską, **prowadzą Węgry w stosunku 2:1. Dzień jutrzejszy** będzie dla zawodów rozstrzygający.

Lot z Ameryki do Litwy

NOWY JORK, 21.9. (PAT). Lotnik Feliks Vaitkus (Litwin amerykański) **wystartował** dziś o godz. 6 rano z Long Island do lotu bez lądowania do Litwy przez Nową Ziemię, Irlandję, Anglję, Danję, Morze Bałtyckie i Kłajpedę.

Zwycięstwo „Warszawianki"

NAD „POLONJĄ"

WARSZAWA, 21.9 (tel. wł.). **W Warszawie** odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi państwowej między miejscowemi rywalami **„Polonją" i „Warszawianką", zakończony bezapelacyjnem zwycięstwem „Warszawianki" w stosunku 2:0, do przerwy 0:0.**

Balon „Polonia"

PRZEBYŁ 1620 KLM.

WARSZAWA, 21.9 (tel. wł.). Według półurzędowych obliczeń w zawodach balonowych o puhar Gordon - Bennetta zwyciężyła „Polonia", **przebywszy 1620 klm.** Drugie miejsce zajęła „Warszawa" (1540 klm.), trzecie „Belgica", czwarte balon niemiecki, piąte „Kościuszko", a szóste „Toruń".

LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

31)

Tu wewnątrz powietrze było jak w grobowcu. Panna Obranowska obejrzała się.

Stary sługa znikł.

Biedny Giuseppe, powłócząc nogami, wczołgał się na pierwsze piętro, wszedł do salonu i zameldował ją.

Nikt **mu nie** odpowiedział, ponieważ salon był pusty.

Ale Giuseppe nie zauważył tego.

Powoli zlazł nadół do swego pokoiku i rzucił się na łóżko, aby dalej modlić się i czekać...

Natalja powiodła wokół siebie bezradnym wzrokiem, zapukała do jednych drzwi, do drugich...

— ***Entrate*** — **odpowiedział** stłumiony głos.

Nacisnęła klamkę i weszła.

Cichy okrzyk:

— ***Santa Madonna!***

Przed nią stała bardzo szczupła, bardzo blada dziewczyna o silnie podkrążonych oczach. Jak stary sługa, miał **zaczerwienione** i spuchnięte powieki.

Natalja uśmiechnęła się:

— Pani jest *mademoiselle Graziella*, prawda? — zapytała po francusku.

Młoda dziewczyna jak urzeczona wpatrywała się w nią nieruchomym wzrokiem.

— Mam dla pani pozdrowienia — ciągnęła Natalja — od brata pani...

— Od...

— Tak. Jest bardzo blisko stąd.

Dziewczyna zachwiała się i byłaby upadła, gdyby Natalja nie podtrzymała jej.

— Spokojnie — przemówiła miękko i łagodnie: — Nie trzeba się denerwować... Wszystko najgorsze już minęło. Spokojnie, spokojnie...

Jaka podobna do niego — myślała przytem. — Te same oczy, te same usta!... Strasznie miłe stworzonko!

— Gdzie jest brat? — zapytała Graziella zdławionym głosem. — Tam, na dworze?

— Nie, ale jest niedaleko stąd. Państwo wzywali lekarza, prawda? Kto zachorował? Ojciec pani?...

— Ojciec... **umarł** — **odpowiedziała Graziella** bezdźwięcznym **szeptem i utkwiła** oczy gdzieś w przestrzeń.

Panna Obranowska drgnęła.

Jednak za późno.

Przeczucie nie omyliło młodzieńca.

— Biedne dziecko — powiedziała Natalja.

Myślała o Malateście i przytuliła do siebie Graziellę.

— Biedne, biedne dziecko...

Pod wrażeniem naglącej konieczności, której nie mogła pojąć, zapytała cicho:

— Można go zobaczyć?

Graziella potrząsnęła głową.

Nagle załkała:

— Jest tam... tam... za ogrodem... — z trudem rzucała urywane słowa: — Tam... zalany... lawą... O, Boże Święty!...

Natalja była wstrząśnięta do głębi serca; czule głaskała po włosach zrozpaczoną dziewczynę:

— Straszne rzeczy przecierpieliście... jestem bardzo nieszczęśliwa, że tak późno zjawiłam się... że już nie mogę wam pomóc...

Graziella zebrała resztki sił i opanowała się.

— Kto pani jest? — zapytała po dziecinnemu.

Obranowska powiedziała swoje nazwisko i zawód.

— Pani jest lekarką? — wyjąkała i pomimo cierpienia na jej twarzyczce ukazał się wyraz zdumienia: — Ale pani jest jeszcze całkiem młoda...

(D. c. n.)

Masonerja wobec konfliktu

włosko-abisyńskiego

Od pewnego czasu daje się we Francji zauważyć ożywiona akcja propagandowa skierowana przeciwko Włochom i Mussoliniemu i nawołująca do zbrojnego wystąpienia przeciwko faszystowskim Włochom. Cała Francja (nawet najmniejsze prowincjonalne miasteczka) ogarnięta jest **siecią tej agitacji**, prowadzonej za pomocą odczytów, zebrań, publicznych meetingów, ulotek, broszur, artykułów na łamach prasy i tp.

Umiarkowana prasa francuska widzi w tem dzieło masonerji, która nie może darować Mussoliniemu, że ją zlikwidował we Włoszech, oraz agentów Kominternu, którzy zaprzysięgli wodzowi faszystowskiej Italji odwet za pognębienie komunizmu. Na czele tej akcji stoi osławiony **„Front Commun“**, w którym biorą udział radykali, socjaliści i komuniści.

Sprawę tę porusza na łamach „Echo de Paris“ jeden z czołowych publicystów francuskich, Henri de Kerilis, który w artykułach pt. „Le Front Populaire et la Maconnerie contre Musso lini“ i „Mobilisation contre la sampagne maconnipue et sovietique“ ostrzega społeczeństwo francuskie przed tą agitacją, podburzającą umysły i szerzącą nastroje militarystyczno-wojenne.

Ludzie, którzy nei chcieli w swoim czasie bronić wiosek i rodzin francuskich przed inwazją niemiecką — pisze Henri de Kerilis — są teraz gotowi wzniecić pożar w całym świecie w obronie lepianek murzyńskich w dzikiej Etjopji. Doktrynerzy międzynarodowi, którzy nie uważali za potrzebę żądać sankcyj przeciwko Niemcom, gwałcącym traktaty pokojowe, ani przeciwko Rosji sowieckiej, niszczącej Gruzję lub atakującej Chiny, ani przeciwko Japonji, anektującej Mandżurję, ani przeciwko Boliwji i Paragwajow, walczącym o Caco, — teraz występują z gwałtownem domaganiem się sankcyj przeciwko Włochom..

Zaciekli antykapitaliści śpieszą z pomocą wielkim trustom nafcianym anglo-amerykańskim które otrzymały od Negusa niedorzeczne koncesje. Najwięksi obrońcy wolności demokratycznej i przemądrzali budowniczowie świata współczesnego występują przeciwko Rzymowi, kolebce naszej cywilizacji w obronie feodalnego kraju, prymitywnego i barbarzyńskiego...“

Autor artykułów nawołuje społeczeństwo francuskie do energicznego przeciwdziałania tej szkodliwej propagandzie, zaznaczając przytem z naciskiem iż

„nie chodzi tutaj o występowanie w obronie stanowiska włoskiego przeciwko stanow. rządu abisyńskiego lub Wiel. Brytanji, lecz o wykazanie właściwych interesów francuskich, o których partje lewicowe systematycznie zapominają, oddając się całkowicie swej furji partyjnej..“

Zapisujcie się na członków K.P.H.



CHRYSTJAN X,
król duński, obchodzić będzie 26 b.m. 65-tą rocznicę urodzin.

Najstarsi i najmłodsi

POSŁOWIE I SENATOROWIE

Zgodnie z dotychczas obowiązującym regulaminem obrad na pierwszem posiedzeniu nowego Sejmu przewodniczyć będzie powołany przez Prezydenta Rzplitej *jeden z trzech najstarszych wiekiem posłów*, który urzędować będzie aż do wyboru marszałka. Najstarszym z pośród nowowybranych posłów jest *gen. Lucjan Żeligowski, który liczy 69 lat*, następnymi skolei są pp. *Andrzej Wierzbicki* — lat 58 i *Jan Pietrzak* — lat 58. Senjor złoży na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej ślubowanie poselskie.

Senjor zaprosi spośród posłów dwóch najmłodszych wiekiem na sekretarzy tymczasowych Sejmu. Jednym z tych sekretarzy będzie liczący 30 lat *pos. Tadeusz Kopeć* z Katowic, drugim — *pos. Stanisław Michałowski, pos. Bolesław Formola*, lub też *pos. Artur Tarnowski*, z których każdy ma po 32 lata.

Po ukonstytuowaniu w ten sposób prowizorycznego prezydjum posłowie złożą ślubowanie, a następnie przystąpią do wyboru marszałka, wicemarszałków i sekretarzy Sejmu.

Analogiczna procedura zastosowana będzie również i na pierwszem posiedzeniu nowego Senatu. Trudno jednak jeszcze ustalić nazwiska najstarszych i najmłodszych senatorów, wobec tego, że Prezydent Rzplitej nie mianował jeszcze 32 senatorów. Z pośród wybranych w ubiegłą niedzielę senatorów najstarszym jest p. *Bernard Chrzanowski* z Poznania, liczący 74 lata, najmłodszy zaś p. *Konstanty Terlikowski* — lat 40, p. *Władysław Malski* — 41 lat, p. *Franciszek Płocek* — lat 41 i *Piotr Olewiński* — lat 41

Ważne decyzje zahamowane

spowodu trudnej sytuacji politycznej

Z Warszawy donoszą:

Mianowanie przez p. Prezydneta 32-u senatorów, zamknie okres wyborczy.

Wśród nominatów znajdą się również byli premjerzy, oraz wysocy urzędnicy.

Były premjer **Bartel**, który przez długi czas wahał się z przyjęciem mandatu senatorskiego z nominacji, ostatecznie **zgodził się przyjąć nominację**, a ponieważ równocześnie będzie mianowany senatorem także i b. **premjer dr. Świtalski** znajdą się w parlamencie wszyscy premjerzy doby pomajowej. Jeden tylko **j. Sławek** będzie zasiadał w Sejmie, a wszyscy zresztą w Senacie.

Jak słychać postanowiono do Senatu nominować także niektórych byłych premjerów z epoki przedmajowej. Pono mają być powałani: **Władysław Grabski, Antoni Ponikowski, Juljan Nowak**, oraz były premjer z epoki Rady stanu **Jan Kucharzewski.**

Spośród urzędników, bedzie prawdopodobnie powołany do Senatu, świeżo mianowany podsekretarz stanu z Min. spraw wewnętrznych **Kawecki**, a podobno również podsekretarz Stanu z prezydjum Rady min. **Siedlecki.**

Decyzję w sprawie rządu w ostatnich dniach utrudniła bardzo skomplikowana sytuacja gospodarcza.

Pomijaiac już kwestje wewnetrzne i nastroje kraju, które znalazły klasyczny wyraz podczas wyborów, oraz skomplikowaną sytuację gospodarczą — należy zwrócić uwagę na **powagę położenia międzynarodowego i narastanie konfliktów także i na północy Europy** — zwłaszcza konfliktu **niemiecko sowieckiego,** których rozwój nie może być dla Polski obojętny.

Brak wyjaśnienia sytuacji może w pewnym stopniu oddziałać na przesunięcie przesilenia na **okres późnieiszy.**

Wizyta von Ribbentroppa

W WARSZAWIE

Korespondent berliński „Prager Presse“ donosi: Pan **ambasador Ribbentropp** ma **udać się w końcu bieżącego miesiąca do Warszawy.** Sposobność po temu daje mu zaproszenie na polowanie w podobnej formie, w jakiej swego czasu otrzymał je pruski prezes ministrów generał Goering. Ponieważ 29 września są wybory w Kłajpedzie, a wizyta „na polowanie“ ambasadora Ribbentroppa przypadnie w tym samym czasie, w **berlińskich kołach politycznych są tworzone kombinacje.** Mianowicie mówią, że od pewnego czasu pomiędzy Niemcami a Polską toczą się **rokowania, dotyczące Litwy.** Odwiedziny p. Ribbentroppa w Warszawie stawiane są obecnie w związku z temi rokowaniami.



ABISYŃSKIE KOBIETY
składają klejnoty i pieniądze na rzecz funduszu obrony kraju.

Z DNIA

DWIE DEPESZE.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ pisze:

„W okręgu Białej Podlaskiej, jak już donosiliśmy, rozpowszechniano szczególnie szeroko falsyfikaty odezw i okólników Stronnictwa Narodowego.

Otrzymawszy o tem wiadomość zarząd Stronictwa w Białej zdążył jeszcze w dniu wyborów rozesłać do wszystkich kierowników organizacyj lokalnych Stronictwa depesze treści następującej:

„Fałszywe odezwy „Polacy“ Jarnuszewicz“

W kilka godzin później, do tych samych kierowników nieznani fałszerze rozesłali drugą depeszę tej treści:

„Odwołuje. Odezwa „Polacy“ autentyczna. Głosować Jarnuszewicz“.

Skąd fałszerze wiedzieli o fakcie wysłania poprzedniej depeszy i skąd zdobyli adresy i listę wszystkich adresatów — niewiadomo“.

Być może z czasem niektóre z tych zagadek będą rozwikłane.

CZYŻBY LIKWIDACJA BEREZY KARTUSKIEJ (?)

Warszawskie „Echo Poranne“ przynosi same sensacje w tej sprawie. Przedewszystkiem, że premjerem ma zostać prof. Bartel.

„W związku — pisze — z mającem nastąpić objęciem teki premjera przez prof. Bartla, rozeszła się wśród kół dobrze poinformowanych pogłoska, że jednem z pierwszych zarządzeń nowego rządu ma być likwidacji obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej. Również ma ulec likwidacji, jako pomocniczy czynnik rządowy w terminie, BBWR, którego prof. Bartel jest przeciwnikiem.

W kołach politycznych utrzymują, że w krótkim czasie nastąpi zmiana na stanowiskach wojewodów wołyńskiego i poleskiego co ma stać w bezpośredniem związku z rezultatem wyborów w tych województwach. Wbrew bowiem intencjom czynników decydujących, wybory w tych dwóch województwach wykazały frekwencję głosujących o kilkadziesiąt procent wyższą od ogólnej liczby uprawionych do głosowania. Na poparcie tej sensacyjnej pogłoski przytaczane jest że Marszałek Piłsudski miał jakoby wielokrotnie podkreślać konieczność czystości wyborów, jako sprawdzianu nowej ordynacji wyborczej, co kierownicy nawy państwowej potraktowali jako część testamentu politycznego Marszałka. W tem zestawieniu pogłoski o dymisji obu, wyżej wymienionych wojewodów, nabierają cech prawdopodobieństwa.

Z szeregu pogłosek, obiegających koła polityczne, warto zanotować jeszcze jedną, a mianowicie: wersję o zmianie ordynacji wyborczej, która nie wytrzymała próby życia. Powyższe zmiany mają stanowić początek nowego kursu, którego zadaniem byłoby doprowadzenie do załagodzenia rozdźwięków, których wyrazem zewnętrznym była niska frekwencja przy urnach wyborczych“

Na niebezpiecznej drodze

Prądy wywrotowe w literaturze młodej wsi

Zagadnienie wsi staje się dziś coraz bardziej **aktualne**. Jak przebudować ustrój, aby **wieś i chłopa wydobyć z dna nędzy?** O tem się dziś wiele mówi i pisze. Ale o nastrojach duchowych młodej wsi, o tej wsi jutra, zbyt mało się u **nas wie**. A niestety do ciekawego **skądinąd** czasopiśmiennictwa młodzieży **wiejskiej** zaczynają przenikać **coraz więcej niezdrowe** prądy antyreligijne.

Jesteśmy **świadkami**, jak ruchliwa organizacja **skupiona koło** czasopisma **„Wici"** (organ Związku Młodzieży Wiejskiej) co pewien czas zamieszcza artykuły skierowane przeciwko hierarchji **Kościoła**. O to w numerze „Wici" z dnia 11 sierpnia rb. w artykule „Wojna wisi na włosku" znajdujemy takie zarzuty skierowane pod adresem Stolicy Apostolskiej:

„Najciekawsze — piszą „Wiciowcy" — **że Watykan, stolica Kościoła głoszącego naukę Chrystusa — nie zabiera głosu w sprawie grożącej wojny.** Mimo to nawet, że Abisynję zamieszkują przeważnie ludy chrześcijańskie a więc niezadługo chrześcijanie włoscy będą mordowali się wzajemnie z chrześcijanami afrykańskimi. Przyczem chrześcijanie włoscy odgrywać będą rolę napastników, rabujących cudze ziemie, mienie i wolność. A Watykan milczy, w obliczu zbrodni, jaką szykują Włochy".

Zarzut ten jest niezgodny z prawdą, gdyż powszechnie wiadomo, że już niejednokrotnie Ojciec św. w bardzo silnych słowach potępił wojnę i tych, którzy do niej dążą. „Gdyby jednak — mówił Pius XI — ktokolwiek śmiełby się popełnić te ohydną zbrodnię — wówczas nie będziemy mogli uczynić nic jak ponownie zwrócić się duszą zbolałą ku Bogu z tą modlitwą: „Rozprosz narody, które pragną wojny" (Psalm 67-3).

Wszak ustawicznie Stolica Apostolska **szerzy idee pokoju**, ostatnie modły i uroczystości w Lourdes określa prasa całego świata, jako „szturm błagalny do nieba o pokój".

W artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Wici" nr. 14 r. 1935 niejaki Józef Krezmiński tak występuje przeciwko duchowieństwu katolickiemu: **„Chłop jest głupi!...** Przyjeżdża do niego ksiądz z wyciągniętą ręką... po pieniądze, chłop ostatnie nieraz grosze daje na kolendę, a wzamian za to otrzymuje „pasterskie błogosławieństwo"! Głupiś chłopie"...

„Wiciowcy" a w szczególności „Akademicki Związek Młodzieży Ludowej" w Krakowie **znajdują się w silnym kontakcie z grupą literatów** Czuchnowskiego, którego hasła rzucane awangardzie chłopskiej, mają nastawienie wybitnie komunistyczne.

Czuchnowski uchodzi za przedstawiciela nowego realizmu chłopskiego jako poeta działacz, nawołujący do zjednoczenia chłopów i robotników.

Spopularyzowana przez nagrodzoną „Grupę" Jalu Kurka **wieś Naprawa jest dziś siedzibą redakcji czasopisma „Nowa wieś"** którego zadaniem jest dać „czynny wyraz klasowego ruchu walczącej wsi". Te klasowość literatury i poezji chłopskiej wśród młodego pokolenia dostrzegamy w ostatnio wydanych utworach Antoniego Olchy („Przed Świtem") Edwarda Bladowskiego („Nasza Rola") (Bibljoteka proletarjackich pisarzy), Czesława Ciepliński ego („Słowo po drutach") („Wiersze proletarjackie"). Oto jak np. Ciepliński straszy czytelnika: „Jesteśmy — **woła nienawiścią**, protestem **buntem i nabojem rewolucji**, w zwartych szykach.. **Jesteśmy fala groźby, co zapali milczącą wymowę barykad".**

Ostatni zjazd w Krakowie literatów ludowych, który w społeczeństwie naszem przeszedł bez większego echa — **odznaczał się nastawieniem bardzo radykalnem.** Obraz nastrojów tej grupy literatów ludowych daje następująca rezolucja Zjazdu:

Zjazd widzi tylko **jeden sposób** wyjścia z obecnych warunków, a mianowicie, stworzenie **jednego olbrzymiego** frontu klas **wyzyskiwanych**, jednolitego frontu robotników i chłopów **dla bezlitosnej walki z ekonomiczną** i duchową reakcją i uciskiem".

W Warszawie co pewien czas odbywa się pod patronatem „Wici" wieczory autorskie „Związku Literatów Ludowych". Czasopismo „Bunt Młodych" z dnia 20 lipca 1935 r. zamieszcza swe wrażenia z tych „wieczorów literackich".

„Na sali pełno.. Twarze rozgorączkowane, roznamiętnione. Ale twarze **same prawie żydowskie**. Sala reaguje niesłychanie żywo. Salę interesuje poezja chłopska. Dlaczego? Największa reakcja na sali, to chwila, gdy **w recytacjach przychodzą opisy samosądu nad przedstawicielami państwa.** Wtedy wszyscy szaleją, klaszczą w dłonie i biją w pulpity"..

A więc miernikiem twórczości młodo-chłopskiej staje się opinja komunistyczno żydowska, która wiadomo czem się entuzjazmuje i za co bije o-klaski. Na szczęście nie cała młodzież wiejska jest przesycona rozkładową literaturą młodochłopską. U większości tej młodzieży piszącej i mówiącej o swej doli dominującą nutą jest potrzeba sięgnięcia do podstaw. — Dla nich **sprawy bieżącej polityki są mniej ważne.** Istotną jest budowa programu naprawy **ustroju** społecznego. A jest o czem myśleć, gdy 72 procent narodu żyje w niedostatku i nędzy. Zagadnienie więc wsi — to **naczelne zagadnienie, jakie dziś stoi przed Polską.**

Akcja katolicka, kapłani i świeccy, winni otoczyć szczególniejszą i pieczołowitą troską te dusze zbolałe, tę masę zniechęconą i rozgoryczoną, która **łatwo dziś ulega fatalistycznemu opuszczeniu rąk i bardzo łatwo — jak widzimy — staje się łupem agitacji wywrotowej**, a może stać się żagwią w rękach podpalaczy.



GRETA GARBO JAKO „ANNA KARENINA".
Arcydzieło rosyjskiego pisarza zostało sfilmowane przez jedną z wytwórni amerykańskich

Oblężenie Jasnej Góry

w świetle nowych badań

Przed paroma miesiącami ukazała się na rynku księgarskim książka ks. dr. Ludwika Frąsia pt. *„Obrona Jasnej Góry w r. 1655" wydana nakładem o. o. paulinów w Częstochowie.* Z radością należy powitać tę cenną publikację po pierwsze jako przyczynek do tak ważnego okresu dziejów naszych, powtóre jako poważne, naukowe opracowanie monograficzne oblężenia Jasnej Góry.

Ciekawe, że fakt ten tak bardzo doniosły w naszej historji *nie mógl doczekać się obszerniejszej pracy naukowej;* dopiero z inicjatywy o.o. paulinów z Jasnej Góry ks. dr. Frąś podjął się odpowiedzialnego zadania przedstawienia we właściwem świetle wypadków r. 1655. A zadanie istotnie jest ciężkie. Autor musi walczyć zarówno z legendarnem i tendencyjnem wyolbrzymieniem faktu dziejowego przez pisarzy i kronikarzy polskich, a jednocześnie — zwracać uwagę na „oficjalne" źródła szwedzkie, *bagatelizujące jaskrawo tę jasną kartę naszej historji.* To też ks. Frąś postępuje ostrożnie, zestawiając i analizując poszczególne fakty zapomocą kilku źródeł jednocześnie. Ta wnikliwa metoda daje nam możność wyciągnięcia jaknajbardziej prawdopodobnych wniosków umożliwiają jaknajwierniejsze odbicie wypadków epoki.

Nie mało przyczynia się do tego okoliczność, że autor opiera się w swych wywodach głównie na źródłach współczesnych tak polskich jak i szwedzkich. Obok słynnej „Gigantomachii" ks. Kordeckiego i oblężenia Jasnej Góry Odymalskiego oraz Kobierzyckiego znajdujemy sporo źródeł archiwalnych. I tak: archiwum jasnogórskie z przebogatym zbiorem *oryginalnych listów Müllera, Wittenberga,* kronik klasztornych; państwowe archiwum w Sztokholmie z całym działem, poświęconym wojnie polsko-szwedzkiej. Są tam między innemi instrukcje Karola Gustawa dla gen. Müllera i raporty tego ostatniego.

Archiwum główne w Warszawie posiada kilka drobnych przyczynków do tego okresu. Wreszcie tajne archiwum watykańskie dostarcza nam listów ówczesnego nuncjusza Piotra Vidoniego, w których *informował on papieża o przebiegu wojny w Polsce.*

W ten sposób potraktowana praca naukowa musiała dać piękny rezultat.

Przebieg obrony klasztoru jasnogórskiego występuje w pracy ks. Frąsia bardzo przejrzyście.

Tło, czyli sytuacja polityczna Polski w okresie — przygotowane umiejętnie. Rola klasztoru częstochowskiego i jego przeora - komendanta *rośnie w miarę upadku ducha w całym kraju* przez szwedzką potencję opanowanym, nic więc dziwnego, iż dużo miejsca poświęca autor postaci samego Obrońcy. Ks. Kordecki (jak w książce wykazano) musiał być i politykiem i wodzem i kapłanem. Ze *wszystkich obowiązków wywiązał się jaknajlepiej.* Zręczną polityką i układami oddalał chwile krytyczne, męstwem i przykładem zachęcał do obrony i wytrwania, pobożnością i wiarą swą głęboką, pokonał wrogów wewnętrznych klasztoru i trwożliwych i wątpiących.

Przeor Kordecki — to jedna z najbardziej świetlanych postaci naszej historji, jedno z najcenniejszych ogniw olbrzymiego łańcucha kapłanów bohaterów. *T. K.*

Jak Matejko znalazł model

DO GŁOWY KRÓLA STEFANA BATOREGO

Jan Matejko, podobnie, jak inni genjalni malarze, odpowiednich modeli do swych obrazów szukał nieraz miesiące. Tak było między innemi z głową króla Stefana Batorego na obrazie „Batory pod Pskowem", do którego modelu szukał malarz pół roku. Stało się to wśród okoliczności niezwykłych. Ormianin, Teodor Tuhanowicz, ot taki sobie poczciwy hreczkosiej, przybył do Krakowa celem uiszczenia czynszu dzierżawnego. Nasłuchawszy się opowieści niestworzonych o złodziejstwie w Krakowie, a mając przy sobie większą sumę gotówki, obawiał się, że zostanie napadnięty. Traf zrządził, że wychodząc z kościoła Marjackiego natknął się na mizernego jegomościa. Przez głowę przybysza z zapadłego kąta, przebiegła myśl, że to musi być jakiś rzezimieszek tembardziej, iż spotkany zaczął go śledzić. Gdzie się ten ruszył, jegomość ów zdążał za nim krok za krokiem. Po parogodzinnym bezcelowym spacerze doszło do gwałtownej wymiany zdań i starcia słownego, ale równocześnie rzecz cała się wyjaśniła. Nie zważając na przeszkody, nieprzyjemności, Matejko dopiął swego: zdobył model, który zdawał mu się najodpowiedniejszym do danej postaci.

Kronika kulturalna

— KSIĄŻKA GEN. ŻELIGOWSKIEGO. — Jak się dowiadujemy, gen. Lucjan Żeligowski ukończył nową pracę pt. „15-ta rocznica bitwy pod Warszawą". Praca, która w najbliższym czasie zostanie opublikowana ma zawierać poza omówieniem bitwy warszawskiej, wyjaśnienie opinji świata o tej bitwie, opartej na podstawie dokumentów, oraz analizę roli, jaką odegrał gen. Weygand w kształtowaniu się planów bitwy warszawskiej.

— 700-LECIE OPOLA. — W roku bieżącym miasto Opole na Śląsku niemieckim obchodzić będzie 700-lecie swego powstania. Miasto to powstało w r. 1235 za Kazimierza, księcia opolskiego.

— RYNEK PUCKI. — Zapadła uchwała rady miejskiej w Pucku gruntownego odnowienia zabytkowego rynku w Pucku. Rynek posiada szereg kamieniczek z ubiegłych stuleci, utrzymanych w stylu budownictwa gdańskiego. Równocześnie zarząd miasta przeprowadza burzenie wszystkich ruder dokoła największego kościoła wybrzeża, fary puckiej, aby otoczenie nie szpeciło wspaniałej świątyni gotyckiej.

KRONIKA TYGODNIOWA.

TRZECH BUDRYSÓW

Zagłębie ma trzech przedstawicieli w ciałach ustawodawczych: dwóch posłów i jednego senatora.

Blok — staruszek już dawno
Ręką w rządach dość wprawną
Trzech Budrysów, gdzie trzeba,
obsadził:
Aby mając — zaszczyty,
Każdy pracy syty
I niech dobrze rzecz swoją prowadzi,
Że stosunki olbrzymie,
Więc u ludzi w estymie
Budrys bywał i wszędzie i zawsze.

Lud się kłania zdaleka
I na względy ich czeka
I na każde spojrzenie łaskawsze.
Innych z innej parafji
Już oddawna szlag trafił
I świat udział brał w karjer pogrzebie

Ci zaś żyli szczęśliwie,
Czemu ja się nie dziwię,
Bo od maja przywykli do siebie.
Jeden Budrys, chłop z wiary,
Czynił w kraju pomiary
Wiosna lato, czy jesień, czy zima

I oddawał pół duszy
Na zbieranie funduszy,
Żeby pracę lud polski otrzymał.
Żeby za te fundusze
Wybudować ratusze,
O to walczył zawzięcie jak Hektor.

Wszędzie, w każdej też chwili
Ludzie forsę bulili,
Nie pracę... miał głównie dyrektor.
Za poważne zasługi
Na ratuszu siadł drugi,
Aby miasta w swe dłonie wziąć losy.

O to starał się wielce,
By mu dały coś Kielce
Na uczelnie, na bruki, na szosy.
Lecz fakt to ten obala,
Że z próżnego nie nalał
Sam Salomon, choć nie miał w łbie
sieczki.

Więc ojcowie miast hardzi
Nie należą tembardziej,
Ani Mazur z pomocą Konieczki.
Bez hałasu i pychy
Trzeci Budrys, mąż cichy,
W sterowaniu sprawami jest biegły.

Dan do ważnych tu dziedzin,
Jakby nigdy nie siedzi
W ubezpieczalni sadybie rozległej.
Najzupełniej bezgłośnie,
Wie jak trawa gdzie rośnie,
Jak od mielizn uciekać z swą barką.

Wszelkich akcyj to dusza,
A że głową porusza,
Znak, że człowiek ma głowę na karku
Blok sposobem utartym
Poustawiał te warty,
Niechaj każdy do swojej przywyknie

Lud zaś stojąc zdaleka,
Patrzy, słucha i czeka,
Co też z tego wszystkiego wyniknie.
Po wyborczej zamieci
Budrys pierwszy przyleci
Zmęczon srodze jakby go kto ścigał.

Że z taborem powraca:
— Czy to fundusz i praca?
Nie, to głosów zdobytych wór dźwiga.
Wśród jesiennej szarugi
Pędzi za nim mąż drugi,
Czy to ciężar ma prac magistratu?

Nie, to śliczne i liczne
Głosy ludu zdobyczne,
Fundamenty poselskich mandatów.
A gdy trzeci przyjechał,
Też się dumnie uśmiechał,
Nikt go jednak już o nic nie pyta.

Tylko wielcy i mali,
Z miejsca tak, jak tam stali
Wszyscy poszli na wódkę i kwita.

Gdym się z bajką uporał,
Czas wyłuszczyć wam morał,
Morał ma być moralny bezsprzecznie,
Lecz moralność, panowie,
Nie wychodzi na zdrowie.
Milczeć o tem jest chyba bezpieczniej.
Ćw.

Dzień rezerwisty
W SOSNOWCU

W dniu dzisiejszym Sosnowiec żyje pod znakiem „Dnia rezerwisty“. Już od rana zaczną się pochody, defilady umundurowanych rezerwistów, a następnie od godz. 11 przed poł., na boisku PW i WF będą się odbywały zawody lekkoatletyczne. Zawodnikami będą tylko członkowie kół Związku naszego powiatu. Wstęp na boisko — bezpłatny.

O godz. 14 w parku Sieleckim „Renardowskim“) rozpocznie się zabawa ludowa, połączona z różnymi niespodziankami. Wejście do parku od 40 do 25 groszy od osoby. Zabawę tą urządza Rodzina rezerwistów koła Sosnowiec - Śródmieście pod protektoratem Rady powiatowej Rodziny rezerwistów w Sosnowcu.

O godz. 18 w podziemiach „Savoy“ urządza „Czarną kawę“ Rada powiatowa R. P. dla uczestników zjazdu powiatowego Związku rezerwistów i sympatyków tegoż Związku. Komitet tej imprezy składający się z JWP.: Gosiewskiej, Chołowickiej, Kaczkowskiej, Almstaedtowej, Stykowej, Kasprzykówny, Hamankiewiczowej, Musiałowej, Bolewskiej, Polakowej przygotowuje wiele różnych niespodzianek. Wejście wyłącznie za zaproszeniami w cenie 2 zł od osoby już wraz z podwieczorkiem.



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

22 niedziela	Dziś Maurycego
	Jutro Tekli
	Wschód słońca 5 m. 30.
	Zachód „ 17 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Panienka z poste-restante.
PALACE: Dzień wielkiej przygody.
EDEN: Roześmiane oczy.
MOMUS: I Bal w Savoyu. II Walka o prawdę.

—xx—

× **OPŁATY ZA PRZEWÓZ PSÓW.** Wobec ukazujących się w prasie wiadomości o rzekomem podrożeniu taryfy na przewóz psów w wagonach osobowych zarząd PKP stwierdza, że opłaty pobierane obecnie za przewozy takie, obliczane według ceny przewozu 20 kilogramów bagażu są niższe o 50 do 66% od pobieranych poprzednio. Poza opłatą za 20 kilogramów bagażu żadne inne koszty nie obciążają przewozu psów w wagonach osobowych, z wyjątkiem opłaty na fundusz pracy, pobieranej dopiero od ceny biletu wyższej, niż dwa złote i w stosunku 1% od każdych rozpoczętych 10 złotych. Również nieprawdziwe są informacje, iż nowe opłaty rzekomo są wyższe w ruchu podmiejskim za pierwsze 5 km., koszt bowiem przewozu psów nie zależy od rodzaju pociągu i klasy.

× **ZEBRANIE ABSOLWENTEK.** Dziś o godz. 17-ej odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie Koła Absolwentek państw. śr. szkoły zaw. żeńskiej w Sosnowcu, w lokalu tejże szkoły Karpacka 2

× **ZARZĄD ZWIĄZKU PAŃ DOMU** oddział w Sosnowcu zawiadamia członkinie że wznowił swą działalność z dn. 16 bm. Sekretarjat i bibljoteka czynne jak zawsze we wtorki i piątki od godz. 16—18.

× **PORANEK.** Dziś w Kinie „Eden“ o godzinie 11.30 odbędzie się poranek z filmu „Roześmiane oczy“ z Shirley Temple w roli głównej. Ceny miejsc: dla dzieci 25 gr., dla dorosłych 54 gr. — 5857

× **RADA MIEJSKA W BĘDZINIE.** W dniu 25 września b.r., t.j. w środę, o godz. 19. odbędzie się w sali posiedzeń przy ul. Kołłątaja 44 w Będzinie posiedzenie Rady miejskiej.

× **WIELKA ZABAWA.** Dziś Stow. pań Wincentek w Będzinie urządza obok parku na górze Zamkowej wielką zabawę jesienną, z wieloma atrakcjami Wstęp 20 gr. dla dzieci 10 gr. Wrazie niepogody zabawa odbędzie się w salach Towarzystwa dobroczynności.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 22 września o godz. 11.30 poranek szkolny, o godz. 4.30 popołudniu po cenach zniżonych wspaniałe widowisko Z. Krasińskiego p.t. „NIEBOSKA KOMEDJA“, które zdobyło sobie dzięki swym walorom literackim, świetnej grze artystów z pp.: H. Bożewską, T. Krotke i J. Sawickim na czele zespołu oraz ciekawej inscenizacji dyr. J. Gołaszewskiego uznanie całego społeczeństwa sosnowieckiego. Sala na ostatniem przedstawieniu wypełniona była do ostatniego miejsca przez publiczność. Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie premjery, znakomitej komedji R. Niewiarowicza p. t. „KOCHANEK TO JA“ z trójką artystów pp. H. Bożewską, S. Iwańskim i T. Krotke w rolach głównych w których dają koncert gry.

—xx—

× **SZKOŁA ZDROWIA.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki: dziś o godz. 11 dr. med. M. Molicki wygłosi pogadankę: „Oporność i odporność organizmu. O szczepieniach i o skuteczności ich w zapobieganiu chorobom. Rola wody w powstawaniu chorób zakaźnych przewodu pokarmowego“; dnia 29 bm. o godz 11 dr. med. A. Bilik wygłosi pogadankę: „W jakim stopniu kryzys i warunki produkcji i sprzedaży artykułów spożywczych wypływają na powstawanie i szerzenie się chorób wogóle, a wszczególności chorób zakaźnych przewodu pokarmowego; dnia 6 października 1935 r. o godz. 11 dr. med. M. Molicki wygłosi pogadankę: „O durze brzusznym. Jak uchronić się przed durem brzusznym“. Zaznaczyć należy, że zarząd miejski zastosował ciekawe postępowanie, a mianowicie: te osoby, które wysłuchają odczytu uprawnione są do uzyskania jednorazowej porady w Ośrodku zdrowia bezpłatnie (dotyczy to tych osób, które są uprawnione do korzystania z leczenia w ośrodku zdrowia, a więc bezrobotni i niezamożni.

Niebywała okazja
DLA KUPIECTWA

Śląskie Towarzystwo wystaw i propagandy gospodarczej, mając za sobą wieloletni dorobek w dziedzinie ożywienia ruchu gospodarczo - handlowego, urządza w czasie od 28.IX do 13.X b.r. „**Jesienne Tygodnie targowe**“. Powyższa impreza handlowa ma na celu ułatwienie kupcom zbytu wszelkich towarów jesienno - zimowych. Znając chłonność rynku śląskiego, sądzimy, że kupiectwa weźmie gremjalny udział w tej nowej imprezie handlowej, która jest jedyną okazją taniej i skutecznej reklamy wszelkich artykułów niezbędnej dla szerokiej klienteli w obecnej porze roku.

Podkreślić należy, iż „Jesienne Tygodnie targowe“ w Katowicach, w czasie gdy już niema nigdzie żadnych wystaw, dadzą kupiectwu **jedyną możność zareklamowania swych sezonowych towarów.** Jesienna wystawa będzie bowiem nastawiona specjalnie na propagandę artykułów zimowych wszystkich branż jak futrzana, wyrobów sportowych, włókienniczych i t.p. a więc wyrobów będących objektem specjalnego zainteresowania się ze strony klienteli w sezonie jesienno - zimowym. Bezpośrednie więc nawiązanie kontaktu między wystawą a klientelą zostanie rozwiązane w sposób korzystny dla obu stron.

Zgłoszenia wystawców przyjmuje jeszcze Śląskie Towarzystwo wystaw i propagandy gospodarczej, Katowice, ul. Stawowa 14, tel. 300-71.

× **Z KOŁA ABSOLWENTÓW W DĄBROWIE.** Odbyło się zebranie zarządu Koła absolwentów gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie, na którem omówiono szereg zadań organizacyjnych, jak: akcję wprowadzania nowych członków, sprawę legalizacji koła, która jest już na ukończeniu, sprawę urządzenia zabawy sylwestrowej i wiele innych. Z przejawów działalności koła, wymienić należy akcję odczytową, chwilowo prowadzoną w skromnych ramach. W poniedziałek dn. 23 bm. o godz. 5 popoł. w budynku im. Walerjana Łukasińskiego, odbędzie się odczyt p.t. „Z zagadnień współczesnej kultury“ wygłoszony przez p. M. Rudzkiego.

Zarząd koła, spodziewając się, iż członkowie koła docenią znaczenie wychowawczo - społeczne akcji odczytowej, prosi o liczne przybycie.

× **KRADZIEŻ.** Za pomocą wybicia otworu w ścianie, nieznani sprawcy dostali się do kuźni Jana Gajewskiego w Wojkowicach Kościelnych, gdzie skradli 4 gęsi i różne narzędzia. Stratę ocenił właściciel na 160 zł.

Płk. Stanisław Rarogiewicz

Z racji przejścia jego w stan spoczynku

Jak już nadmienialiśmy, z dniem 1 września r.b. dowódca 23 p.a.l. w Będzinie *płk. Stanisław Rarogiewicz* opuścił zajmowane stanowisko, przechodząc w stan nieczynny.

Płk. Rarogiewicz był znany w szerokich sferach społeczeństwa i dzięki zaletom osobistym *cieszył się ogólnym szacunkiem*, gdyż prócz ciężkiej pracy na odpowiedzialnem stanowisku dowódcy pułku, płk. Rarogiewicz *brał czynny udział w pracy społecznej*, zawsze chętnie służąc swą radą i pomocą. Był żołnierzem z zamiłowania, to też z całem oddaniem pracuje nad należytem postawieniem i wyszkoleniem powierzonego swej pieczy pułku. Lubiany i szanowany zarówno przez żołnierzy, jak i korpus oficerski, *zdobył w krótkim czasie duże uznanie* naczelnych władz wojskowych, jako doskonały dowódca i gospodarz.

Płk. Rarogiewicz *nie poprzestawał na pracy wojskowej*, lecz brał także duży udział w społecznej akcji cywilnej, zdobywając ogólny szacunek.

Płk. Rarogiewicz urodził się w 1883 r. w Przeworsku.

Po ukończeniu gimnazjum i odbyciu jednorocznej służby w artylerji austrjackiej, płk. Rarogiewicz zamierza poświęcić się pracy w przemyśle; celem zdobycia potrzebnej wiedzy, *postanawia ukończyć studja prawnicze i handlowe*. W tym celu najpierw kończy uniwersytet Jagielloński w Krakowie, a następnie akademję handlową w Wiedniu. Pracę w przemyśle rozpoczął w cukrowni w Przeworsku, poczem przenosi się do cukrowni w Chodorowie. W tym też czasie bierze czynny udział w pracy społecznej i w Tow. Sokół, przyczem na obchód grunwaldzki w 1910 r. *organizuje i dowodzi konnym oddziałem*, liczącym około 150 Sokołów.

Mobilizacja w 1914 r. stanowiła przełom w życiu płk. Rarogiewicza, gdyż *powołany do służby wojskowej* przebywa na froncie, a następnie w wojsku polskiem, skąd po 11 latach pracy, *w stopniu pułkownika i dowódcy 23 p.a.l. przeszedł obecnie w stan nieczynny*.

Podczas wojny światowej, jako oficer bierze udział w r. 1914 *w walkach o Lwów i Kraków*, w 1915 w walkach nad Dunajcem, w Karpatach Wschodnich, na Bukowinie i nad Dniestrem, gdzie zostaje ranny.

Po powrocie na front bierze udział w walkach na Podolu, Polesiu. Od r. 1917 dowodzi przydzieloną do dyw. niemieckiej baterją na Polesiu, a następnie we Francji i Tyrolu.

W tym czasie odznaczony został medalem waleczności, wojskowym krzyżem zasługi i niemieckim żelaznym krzyżem.

W październiku 1918 przybywa z całym pułkiem do Krakowa na przezbrojenie. Poinformowany o sytuacji politycznej, *jako jedyny polak oficer w pułku*, z zaufanymi i oddanymi sobie podoficerami przygotowuje i przeprowadza rozbrojenie pułku.

W 1919 r. zostaje mianowany kapitanem W 1920 r. *nie przyjmuje* propozycji na stanowisko kierownika administracji klucza, składającego się z kilkunastu majątków ziemskich, uważając że jest potrzebny armji.

Skolei był wyznaczony na komendanta wojskowego powiatu Czarny Ostrów, Płoskirów, Kamieniec Podolski przy równoczesnej nominacji na komendanta m. Kamieniec Podolski. Następnie pełnił *funkcje dowódcy obrony odcinka Zbrucz*, dowódcy rejonu Borszczów i Czortków.

Z lat 1919 i 1920 płk. Rarogiewicz posiada cały szereg pisemnych pochwał i podziękowań władz przełożonych oraz *zaszczytnych odznaczeń, w tej liczbie Złoty Krzyż Zasługi*.

W r. 1921 ówczesny *major Rarogiewicz* wraca do służby w artylerji i po przeszkoleniu na kursie w Toruniu zostaje wyznaczony na dowódce dyonu formującego się 24 pap. W 1923 r. zostaje przeniesiony do 10 pap i obejmuje dowództwo dywizjonu szkolnego przy szkole artyleryjskiej w Toruniu. W r. 1924 mianowany podpułkownikiem został przeniesiony *do 23 p.a.l. na zastępcę dowódcy* a następnie w r. 1927 mianowany dowódcą 23 p.a.l. W r. 1930 został mianowany pułkownikiem.

W czasie swego dowodzenia pułkiem zorganizował wspólnie z dyr. Błażejewiczem, artyleryjski hufiec P. W. przy gimnazjum im. Kopernika w Będzinie.

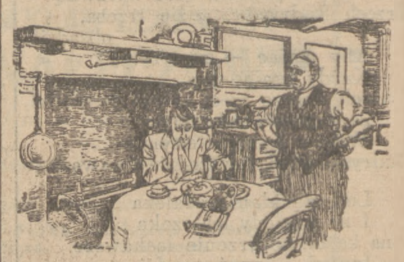
Uroczystość pożegnania

Wczoraj 23 p.a.l. żegnał serdecznie swego b. dowódcę. W pożegnaniu wziął udział cały pułk, z *obecnym dowódcą ppłk. Gorczyńskim* i korpusem oficerskim oraz artyleryjski hufiec szkolny.

Płk. Rarogiewiczowi zgotowano niezwykle *miłą niespodziankę*, bowiem na placu 3 Maja w Będzinie, gdzie tyle razy płk. Rarogiewicz *przyjmował defiladę pułku*, urządzono odchodzącemu dowódcy *pożegnalną defiladę*, obfitującą w wzruszające momenty.

Płk. Rarogiewicz przyjmował żegnający go pułk *w towarzystwie obecnego dowódcy ppłk. Gorczyńskiego, starosty Boxy, prezydenta Izydorczyka i korpusu oficerskiego.*

Po defiladzie płk. Rarogiewicz pożegnał się serdecznie z hufcem szkolnym, poczem *odjechał do koszar, gdzie odbył się bankiet*, podczas którego wygłoszono liczne przemówienia, żegnając w serdecznych słowach płk. Rarogiewicza.



W GOSPODZIE.

Gospodarz: W tej gospodzie nocował król Jan Sobieski.

Gość: Pewnie jajko, które mi pan podał, pochodzi także z tych czasów...

Szkolnictwo powszechne w Zagłębiu

Co zrobiono i co trzeba zrobić

W dniu 2-im października rozpocznie się tydzień poświęcony akcji na rzecz Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych. Działalność tego Towarzystwa jest dużej doniosłości, a sprawozdanie, które ukazało się niedawno drukiem, omawiające to co zostało zrobione i to co ma być zrobionem dobitnie przekonywuje o pożyteczności Towarzystwa.

W dniu 1 stycznia 1935 r. Towarzystwo liczyło **278.211 członków** zorganizowanych w **13.819 kołach**. Cyfra ta niewątpliwie imponująca. Środki finansowe zdobywano zbieraniem groszowych datków (10 groszowe nalepki na podręczniki, cegiełki, drobne opłaty, zbiórki uliczne i t. p.).

Cóż wybudowano z tych indywidualnie drobnych datków, a w sumie rosnących w poważne kwoty?

Oto w roku 1934 **wykończono 404** objekty, rozpoczęto budowę nowych 297, **wykończono 1404 izb lekcyjnych** a rozpoczęto 1051. Przyznano pożyczek na budowę szkół **2.391.400 zł.** Cytujemy te cyfry aby przekonać jak doniosłe rezultaty może dać **groszowa akcja** o ile bierze w niej udział **duża liczba uświadomionych społecznie obywateli.**

Od 2-go października rozpocznie się na terenie Zagłębia akcja **na rzecz budownictwa szkół powszechnych.** Przytoczone cyfry powinny być zachętą do sympatycznego i **czynnego ustosunkowania się do „Tygodnia szkoły powszechnej".**

Pamiętać trzeba, że w Zagłębiu wiele szkół mieści się w budynkach **prymitywnych, ciasnych, dusznych** nietylko uniemożliwiających prowadzenie odpowiednio nauki, ale **będących rozsadnikami chorób.**

Towarzystwo popierania budowy szkół powszechnych w obwodzie sosnowieckim (powiaty Będziński i Zawierciański) **liczy 124 szkół (7 delegatów)** z 3981 członkami. W powiatach Będzińskim i Zawierciańskim wraz z miastami wydzielonemi znajduje się **własnych budynków tylko 62** w tem 43 odpowiednich a **19 nieodpowiednich.** Natomiast wynajętych lokali jest 100 z czego **tylko 20 jest odpowiednich, a 80 nie nadających się na lokale szkolne.** Z zestawienia tego widać ile jeszcze jest do zrobienia.

W roku 1934 Tow. popierania budownictwa szkół powszechnych w Zagłębiu udzieliło 31.000 zł. pożyczek, a w roku 1935 — 49.000 zł. Przy pomocy tych pieniędzy wykończono w roku 1934 — 3 budynków, a taka sama ilość objektów znajduje się obecnie w budowie.

Do omówienia, w jakich miejscowościach sytuacja wygląda najtragiczniej w Zagłębiu i jaki udział powinno przyjąć społeczeństwo w tej akcji, decydującej o naszej przyszłości kulturalnej i cywilizacyjnej, jeszcze będziemy mieli sposobność powrócić. O tem, że jest to zagadnienie **niezwykle ważne** chyba nie trzeba nikogo przekonywać.

Na zakończenie jeszcze jedna cyfra: do szkół powszechnych w Zagłębiu uczęszcza **74.000 dzieci.** Z tego znaczna część uczyć się musi **w warunkach strasznych, wręcz przerażających**, nie do pomyślenia w państwach skandynawskich. A tą armja dzieci jest przecie przyszłością narodu.

(a).

Jakie przysługują zasiłki

W razie śmierci ubezpieczonego lub członków jego rodziny

W licznych wypadkach stwierdzono, że pracownicy ubezpieczeni lub członkowie ich rodzin nie orjentują się jeszcze w przepisach ustawowych, dotyczących zasiłków pogrzebowych i zapomogi pośmiertnej. W związku z tem podajemy poniżej miarodajne wyjaśnienia.

I. Zasiłek pogrzebowy i zapomoga pośmiertna po śmierci ubezpieczonego robotnika.

Zasiłek pogrzebowy po zmarłych robotnikach równa się 3-tygodniowemu zarobkowi ubezpieczonego, w razie zaś śmierci członka jego rodziny połowie tego zarobku. Zasiłek ten wypłacany jest z ubezpieczenia na wypadek choroby. Jednorazowa zapomoga pośmiertna po zmarłych robotnikach wypłacana jest z emerytalnego ubezpieczenia robotników — rodzinie po zmarłym ubezpieczonym w wysokości miesięcznego zarobku, na podstawie którego zmarły był ostatnio ubezpieczony, nie może być jednak mniejsza niż 75 zł. Zapomoga ta przysługuje małżonkowi, a gdy niema małżonka dzieciom, w braku dzieci dalszej rodzinie. Okres wyczekiwania dla przyznania zapomogi pośmiertnej nie jest potrzebny. Zapomoga ta przysługuje, jeśli zmarły przebył w ubezpieczeniu emerytalnem chociażby jeden dzień składkowy. Zaznaczyć należy, że za ubezpieczonego, po którym należy się zapomoga pośmiertna, uważa się nietylko tego, który zmarł w czasie trwania ubezpieczenia, jeżeli w czasie od ustania ubezpieczenia do chwili śmierci: 1) pozostawał bez zatrudnienia spowodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia, udowodnionej zaświadczeniami Urzędu Pośrednictwa Pracy, 2) korzystał z zasiłków ubezpieczalni społecznej, 3) pobierał rentę wypadkową w wysokości niemniejszej niż 40% renty pełnej, lub 4) odbywał obowiązkową służbę wojskową. W razie śmierci robotnika spowodu wypadku przy pracy zapomoga pośmiertna wypłacana jest nie z emerytalnego ubezpieczenia robotników, lecz z ubezpieczenia od wypadków.

II. Zasiłek pogrzebowy i zapomoga pośmiertna po zmarłym pracowniku umysłowym.

Zasiłek pogrzebowy po zmarłym pracowniku umysłowym wypłacany jest z ubezpieczenia na wypadek choroby i równa się w razie śmierci ubezpieczonego jego ostatnio pobieranemu 2-tygodniowemu zarobkowi, w razie zaś śmierci członka jego rodziny połowie 3-tygodniowego zarobku. Ponadto osobom, którym nie przysługują prawa emerytalne po zmarłym pracowniku umysłowym, wypłaca się z ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych poniesione przez te osoby koszty pogrzebu, jednak w wysokości niewiększej niż 1-miesięczna płaca zmarłego, która stanowiła podstawę wymiaru świadczeń.

Zapomoga pośmiertna po ubezpieczonym pracowniku umysłowym — w wysokości miesięcznego zarobku — przysługuje pozostałej rodzinie w razie jego śmierci wskutek wypadku przy pracy. Zapomoga ta wypłacana jest z ubezpieczenia od wypadków przy pracy. Roszczenia o zasiłek pogrzebowy i o zapomogę pośmiertną należy zgłaszać w miejscowej ubezpieczalni

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Dobrze prosperujące przedsiębiorstwo

Czy Instytucja opiekująca się inwalidami?

Od p. T. Dębickiego, prezesa Związku inwalidów wojennych R. P. w Sosnowcu, otrzymaliśmy następujące pismo w związku z ogłoszonym przez nas listem p. Machy, w sprawie przydzielenia koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych żydowi O. Szenickiemu:

W Kurjerze Zachodnim z dnia 18 bm. ukazał się list, podpisany przez p. Machę, w którym ten zarzuca mi, że wskutek usilnych starań w Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych w Częstochowie koncesję na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych otrzymał żyd, p. O. Szenicki, rzekomo dezerter. Zanim sprawę te wyjaśnię stwierdzam, że obecnie, wskutek znacznego powiększenia liczby koncesji na terenie Polski, koncesję wódczaną mogą otrzymać i otrzymają nietylko osoby uprzywilejowane, jak inwalidzi, lecz również i inne, czego dowodem jest fakt, że ostatnio na terenie Zagłębia otrzymało koncesje cały szereg osób nic z wojskowością nie mających spólnego, które ubiegały się o przyznanie takowych bezpośrednio w Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych, nie korzystając z żadnej pomcy lub interwencji poszczególnych organizacji inwalidów wojennych. Między osobami które w ten sposób otrzymały koncesje są również żydzi, co tak bardzo obraża poczucie dobrych obyczajów p. Machy. Fakt ten jest znany p. Masze, co nie przeszkadza, że w formie napastliwej załatwia ze mną porachunki osobiste.

Ponieważ p. Macha oświadcza, że usilnie popierałem kandydaturę p. Szenickiego, który wbrew wyssanym z palca twierdzeniom dezerterem nie był i nie miał spraw o dezercję stwierdzam, że p. Szenicki w swoim czasie wpłacił dobrowolną ofiarę na rzecz Związku Inwalidów Wojennych w kwocie 100 złotych zaksięgowanych pod poz. 714 książki kasowej i rozpoczynając starania na własną rękę o nadanie mu koncesji przez Urząd Akcyz i Monopolów Państwowych, zwrócił się do Związku Inwalidów Wojennych w Sosnowcu z prośbą o wystawienie mu zaświadczenia, że Związek nie będzie miał żadnych zastrzeżeń w razie udzielenia mu koncesji. Żądane zaświadczenie p. Szenicki otrzymał. Nadmieniam, że przy okazji załatwiania spraw członków tut. Związku Inwalidów, którzy się ubiegali o koncesje, przyczem zaznaczam, że wszyscy takowe otrzymali, zapytałem się w Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwoych w Częstochowie, co się stało z podaniem p. Szenickiego i w ten sposób pośrednio poparłem jego kandydaturę, do czego zresztą byłem moralnie zobowiązany przez złożenie ofiary na rzecz Związku.

Jeśli chodzi o przyczyny dlaczego p. Kanicki nie otrzymał koncesji, to przyznać muszę, że przyczyny te są mi nieznane i nie interesuję się niemi, gdyż p. Kanicki nie jest członkiem Związku Inwalidów Wojennych R. P. lecz członkiem innej organizacji inwalidzkiej, a mianowicie Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Sosnowcu, która, opiekując się swym członkiem, słusznie wniosła w jego sprawie zażalenia do Izby Skarbowej w Kielcach.

Sprawę przeciwko p. Masze skierowałem na drogę sądową i jestem przeświadczony, że na tej drodze otrzymam należytą satysfakcję za obraźliwe załatwienie porachunków osobistych pod płaszczykiem zainteresowań sprawami inwalidów wojennych.

Z poważaniem

(—) T. Dębicki prezes Związku Inw. Woj. R. P. w Sosnowcu.

Zarząd Powiatowego Koła Inwalidów Wojennych R. P. w Sosnowcu oświadczenie swego prezesa p. Tad. Dębickiego w całej rozciągłości potwierdza, skierowując zarazem sprawę przeciwko . Masze na drogę sądową.

Sekretarz: J. Kraż.

Wyjaśnienie p. Dębickiego jest niezmiernie charakterystyczne. Udzielono poparcia nie członkowi Związku inwalidów na złożenie ofiary 100 zł. Związek inwalidów, jak widać, mógłby być dobrze prosperującym biurem z tytułu udzielania poparcia o uzyskanie koncesji na sprzedaż wódek. Czy takie są zadania Związku?

W tej samej sprawie otrzymaliśmy nie mówiący list od p. Szenickiego, cieszącego się poparciem Związku inwalidów z osobistemi pretensjami do p. Macha.

„Opierając się na przepisach ustawy prasowej proszę uprzejmie o łaskawe zamieszczenie w „Kurjerze Zachodnim" następującego wyjaśnienia w sprawie napaści p. Stanisława Machy w Nr. 255 z dnia 18 b.m. „Kurjera Zachodniego".

1) Koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych otrzymałem drogą legalną, zgodnie z obowiązującemi przepisami.

2) Napaść p. Stanisława Machy jest zemstą za nie udzielenie mu kredytu na wyroby wódczane. Pan St. Macha żądając odemnie kredytu ofiarował mi swą pomoc, pomoc ta wtedy nie była dla mnie zrozumiała. Dzisiaj wiem co p. St. Macha miał na myśli i oświadczam, że gdybym i wtedy wiedział to kredytu byłbym też nie udzielił. Zaznaczam, że oszustwo w sprawie dezercji skierowałem na drogę sądową i w tej sprawie z wyjaśnieniami wstrzymuję się do czasu wydania właściwej decyzji przez sąd.

Mając nadzieję, że Wielmożny Pan Redaktor przychyli się do mojej prośby, piszę się

Z poważaniem Owiej Szenicki

Kiedy się maszynista wstawi

O krok od katastrofy kolejowej

Na dworcu kolejowym w Sosnowcu rozegrała się w ubiegły piątek niebywała scena, która tylko dzięki przytomności jednego z konduktorów zakończyła się pomyślnie i nie pociągnęła za sobą tragicznych następstw.

Otóż około godziny **19 wyruszył z Będzina pociąg osobowy w stronę Sosnowca.** Mimo wolnej drogi pociąg przybył do Sosnowca z kilkunastominutowem opóźnieniem, co spowodowało, iż jadącą w kilka minut za tym pociągiem **motorówkę musiano w Będzinie zatrzymać.**

Kiedy po pewnej chwili i motorówka przybyła do Sosnowca i dano jej sygnał do odjazdu, w tym momencie ruszył również i stojący na sąsiedniej linji wspomniany pociąg osobwy.

Na stacji wszczął się gwałt. Jeden z konduktorów, widząc co się dzieje, wskoczył do wagonu i **przy pomocy hamulca pociąg zatrzymał.**

Jak się okazało, maszynista pociągu osobowego **Franciszek Zagórniak z Katowic był w stanie nietrzeźwym i ujrzawszy podniesiony sygnał, nie zorjentował się, że jest to sygnał dla motorówki i puścił w ruch swój pociąg.**

Maszynista został zatrzymany i odprowadzony do aresztu. W każdym razie **tylko dzięki spostrzegawczości wspomnianego konduktora uniknięto wypadku, mogącego pociągnąć za sobą fatalne następstwa.**

Dziwnem tylko wydaje się, iż **prowadzący pociąg konduktor nie zwrócił uwagi na dziwną jazdę maszynisty** i nie przedsięwziął środków zaradczych.

GŁOSY PUBLICZNE.

O przyszłe kadry rzemieślników

W trosce o kształcenie młodocianych

Coraz częściej odbija się o uszy rodziców zdanie „kształć syna - córkę zawodowo". Rodzice stają nieraz przed zagadką gdzie i do kogo oddać dziecko, **jakiego fachu je uczyć, które wymagania obrany zawód stawia.**

Ażeby na te wszystkie pytania — wątpliwości odpowiedzieć zorjentujemy się najpierw ogólnie i zapoznajmy się z przepisami, które wydały władze administracyjne i oświatowe.

Dziecko jest obowiązane do czternastego roku życia **uczęszczać do szkoły powszechnej.** O ile wszystko się dobrze składa, to po siedmiu latach nauki **dziecko otrzymuje świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.** Coraz częściej dziecko jednak nie kończy szkoły powszechnej, gdyż z różnych powodów straciło rok lub dwa i będąc w V-tym lub VI-tym oddziale **przekracza czternaście lat życia,** a przy przepełnieniu dzisiejszem zostaje natychmiast **„wypisane" ze szkoły** przez kierownictwo szkoły.

I tu zaczyna się męczarnia niejednej młodej duszy. Rodzice nagwałt szukają mistrza którýby **ich dziecko przyjął do swego warsztatu.**

W wielu wypadkach podają rodzice i młodzież ofiarą niesumiennych rzemieślników. Przyjmują oni młodocianego do pracy, **obiecują go „wyzwolić" na czeladnika** po tak zwanym okresie „terminu" który trwa conajmniej trzy lata, a jedynie korzystają z pracy względnie nawet opłaty złożonej przez rodziców małoletniego.

Przyjmować do terminu ma prawo tylko mistrz cechowy, który **spisuje z opiekunami małoletniego umowę o naukę — termin,** umowę tą zatwierdza Izba Rzemieślnicza.

Pozatem młodociany musi uczęszczać do szkoły dokształcającej na naukę teoretyczną i to **bez względu na ilość ukończonych klas szkoły powszechnej. Bez świadectwa** ukończenia szkoły dokształcającej Izba Rzemieślnicza obecnie nie dopuści terminatora do egzaminu czeladniczego. I tu trzeba jeszcze raz podkreślić, że **do przedstawiania terminatorów do egzaminu czeladniczego, który się odbywa przed komisją wyznaczoną prze Izbę Rzemieślniczą ma prawo tylko mistrz cechowy.**

Rodzice, chcący uczyć swe dziecko rzemiosła, powinni we własnym interesie w Towarzystwie Rzemieślniczem dowiedzieć się, **które zakłady rzemieślnicze i którzy mistrzowie mają prawo młodocianych przyjmować.**

Towarzystwo Rzemieślnicze w Dąbrowie Górniczej, ulica Kościuszki nr. 27 wywiesiło w swym lokalu **spis mistrzów cechowych wszystkich zawodów, uprawnionych do przyjmowania młodocianych,** pozatem w każdym Towarzystwie urzęduje przez cały dzień sekretarz, który znając doskonale miejscowe stosunki najlepiej poinformuje zainteresowanych.

Nie na wszystkie pytania jest tu w tym krótkim artykule odpowiedź. Na zakończenie podaję punktowo co trzeba przejść by zostać czeladnikiem — mistrzem obranego zawodu.

1) Świadectwo ukończenia 4-ch klas szkoły powszechnej.

2) Termin u mistrza cechowego conajmniej trzy lata.

3) Równoczesne z terminem uczęszczania do szkoły dokształcającej zawodowej przez trzy lata.

4) Egzamin czeladniczy praktyczny i teoretyczny przed Komisją wyznaczoną przez Izbę Rzemieślniczą.

5) Conajmniej trzechletnia praca czeladnicza.

6) Egzamin mistrzowski praktyczny i teoretyczny przed Komisją wyznaczoną przez Izbę Rzemieślniczą.

JAN ROGOWSKI

Kierownik Szkoły Dokształcającej Zawodowej.

Do walki z łapaczami

Dobre wyniki w Warszawie

W związku z wczorajszą notatką o rozwielmożnionej pladze łapaczy w Sosnowcu i Będzinie, trzeba nadmienić, iż **to samo zjawisko stwierdzono w Warszawie, gdzie na Nalewkach** i innych ulicach ghetta żydowskiego **plaga ta zaczęła przybierać duże rozmiary.** Należy jednak zauważyć, że o ile **u nas patrzy się na łapaczy przez palce,** o tyle w stolicy z miejsca przystąpiono do zlikwidowania plagi i zaczęto masowo pociągać winnych do odpowiedzialności karnej.

Sądy stanęły na słusznem stanowisku, że w danym razie winien **jest nie tylko łapacz, lecz i właściciel sklepu,** korzystający z tych usług, skazując obie strony na dotkliwe kary.

Akcja ta odrazu pomogła, gdyż stwierdzono **znaczne zmniejszenie się ilości łapaczy,** możeby przeto i u nas wziąć przykład z stolicy, zwłaszcza, że **przed kilku laty zastosowano ten sam środek,** lecz trwało to bardzo krótko i dlatego nie dał on pożądanego wyniku.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 22 WRZEŚNIA 1935 R.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła metropolitarnego w Poznaniu. Kazanie wygł. J. E. ks. kardynał dr. August Hlond. Po nabożeństwie muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku" — opowie red. Stanisław Kaszycki. 12.15 Poranek muzyczny. Wykonawcy: Ork. symf. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Ida Haendlówna — skrzypce. 14.00 „Dodo" — nowela Brunona Szulca. 14.20 „Różne orkiestry i chór Juranda" (płyty). 155.00 „Królowa mórz — Wenecja" — pogadanka — wygł. Jerzy Langman. 15.10 „Orkiestra wiejska gra do tańca" (płyty). 15.22 „Kącik młodzieży przysposobienia rolniczego" — w oprac. inż. B. Żmijewskiego. 15.35 „Na gruncie" — słuchowisko wiejskie w oprac. Zygm. Nadratowskiego. 16.00 „Jak się uczył Stephenson" — djalog dla dzieci starszych — Benedykta Hertza. 16.15 „Minjatury Kwartetowe" — w wyk. Krakowskiego Kwartetu Smyczkowego. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — Koncert chóru mieszanego Stow. śpiewaczego „Harmonja" w Mysłowicach pod dyr. Alojzego Boneczka. 17.00 Muzyka taneczna w yk. zespołu Stefana Rachonia. 17.40 „Migawki regjonalne" audycja słowno-muzyczna. 18.00 Recital fortepianowy Maryli Jonasówny. 18.30 Teatr Wyobraźni: Słuchowisko. 19.10 Wiadomości sportowe lokalne. 19.15 Koncert reklamowy. 19.25 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra. 19.45 „Co czytać" nowości literackie — omówi Leon Piwiński. 20.00 Koncert w yk. ork. symf. pod dyr. Józefa Oziminskiego z udziałem Zofji Fedyczkowej — śpiew. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 „Podróżujmy": „U Spartan słowiańskich — feljeton — wygł. St. Rospond. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna z płyt. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Od walca angielskiego do mazura (płyty).

KRONIKA ZAWIERCIA

× **„MELODJE CYGAŃSKIE".** Znana i ruchliwa dyrekcja kino - teatru „Stella" w Zawierciu, wyświetla głośny film wytwórni amerykańskiej p.t. „Melodje cygańskie". Film „Melodje cygańskie" warto zobaczyć.

× **DZISIEJSZE DOŻYNKI.** W dniu dzisiejszym, w Zawierciu odbędą się powiatowe dożynki z udziałem naszych miłych gospoś z powiatu Zawierciańskiego. Dożynki rozpoczną się z uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kościele parafjalnym w Zawierciu o godz. 11. Główne uroczystości dożynek odbędą się w parku miejskim im. A. Mickiewicza. Z uwagi na to, że powiatowe dożynki urządzane są poraz pierwszy na terenie Zawiercia, sądzić należy, że Zawiercianie licznie zjawią się na dożynkach.

× **WYMÓWIENIA PRACY.** Wczoraj zarząd miejski w Zawierciu wymówił pracę na robotach publicznych w Zawierciu 192 robotnikom. W ub. tygodniu, jak to już podawaliśmy, wymówiono 150 robotnikom. Firma Strączyński - Bojarski-Czarnota również wczoraj wymówiła pracę 150 robotnikom wraz z kobietami, na kolei Zawiercie — Poręba — Siewierz. W ub. tygodniu firma ta wymówiła pracę 115 robotnikom. Co będzie z tymi ludźmi po wyrobieniu okresu wymówienia. Wśród bezrobotnych nastąpiło wielkie przygnębienie.

× **PODNIOSŁA UROCZYSTOŚĆ W SIEWIERZU.** Dziś, t.j. w niedzielę cech rzeźniczo - wędliniarski w Siewierzu obchodzi jubileusz 300-lecia istnienia swej organizacji oraz poświęcenie sztandaru. Protektorat nad tą uroczystością łaskawie objęli: starosta Zawierciański, p. Wardejn - Zagórski, ks. proboszcz Jan Szczepka i Izba rzemieślnicza w Kielcach. Pokrewne organizacje proszone są o przybycie.

S P O R T

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA.
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE
Adres sekretarjatu:
Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.
Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 23-35.

1) Prostujemy ogłoszony w komunikacie Nr. 22-35 pkt. 8 wynik zweryfikowanego meczu Zew — KSM. 3:0 i 2 punkty dla KSM zamiast 2:0 i 2 punkty dla KSM.

2) Podajemy do wiadomości klubów: R.S. W.F. Gwiazda Będzin. Ż.T.G.S. Makabi — Sosnowiec, oraz RSWF. Gwiazda—Sztern Sosnowiec, że pisma ich w sprawie przesunięcia zawodów z dnia 29.9. i 6.10 35 r. spowodu przypadających świąt Nowego Roku i Sądnego dnia — załatwiono przychylnie. Nowe terminy tych zawodów wyznaczamy, jak niżej:

Cyklon — Gwiazda na dzień 27.10 35 r.
Orlęta — Cyklon na dzień 3.11 35 r.
Związek Strzelecki — Makabi na dzień 17.11 35 r.
Makabi — Zew II na dzień 24.11 35 r.
Ząbkowice — Gwiazda na dzień 17.11 35 r.
Strzelecki — Gwiazda na dzień 24.11 35 r.

3) Podajemy do wiadomości KSM. Niwka. że pismo ich z dnia 2.9 35 roku L. dz. S.S. 3 IX. 35 r., załatwiono ze względów zasadniczych odmownie.

4) Karzemy gracza Pękalskiego Edmunda z RKS. „Zagłębie" Dąbrowa Górnicza 6-cio miesięczną dyskwalifikacją od 26.8. 35 r. do 25.2. 1936 roku włącznie, za czynne znieważenie przeciwnika na zawodach z KS. Zagłębianka w dniu 28.7. 35 r.

Wobec powyższego anuluje się punkt 3 Komunikatu WG. i D. Nr. 19-35 z dnia 26 sierpnia 1935 roku.

Będzin, dnia 20 września 1935 roku.

Przewodniczący W.G.D.
(—) Jan Lorek

Sekretarz
(—) Zygmunt Horzelski.

—xx—

Program jubileusza „Brynicy" W CZELADZI

Program jubileuszowych uroczystości „Brynicy" czeladzkiej przedstawia się następująco:

W środę uroczystości rozpoczną się turniejem tenisowym.

W sobotę o godz. 14 odbędą się zawody junjorów „Brynicy" — CKS., a o godz. 15.30 zawody o mistrzostwo rezerw powyższych klubów.

W niedzielę o godz. 8.45 zbiórka organizacyj, poczem nastąpi wymarsz na nabożeństwo do kościoła. Po nabożeństwie pochód na boiska, gdzie odbędzie się oficjalna część uroczystości, a więc defilada, przemówienia itp.

Od godz. 12 do 12.45 przerwa.

Popołudniu odbędą się zawody piłkarskie między old boyami „Brynicy" a drużyną urzędników skarbowych z Będzina, następnie zawody starszych panów „Brynicy" i CKS. o nagrodę J. Zagórskiego (o godz. 14), a o godz. 15.30 „derby" czeladzkie. zawody między „Brynicą" i CKS., które budzą wielkie zainteresowanie. W przerwie odbędzie się bieg sztafetowy.

Uroczystość zakończy wieczór taneczny.

—xx—

PIŁKA NOŻNA

Oszustwo sportowe

Jak doniosły depesze z Równego, w dniach 14 i 15 bm. gościć tam miała robotnicza reprezentacja Warszawy, która spotkała się dwukrotnie z Pogonią (Równe) w Zdołbunowie i Równem, w obu wypadkach przegrywając w wysokim stosunku i grając b. słabo.

Jak się obecnie okazuje, reprezentacja Warszawy wogóle tam nie jeździła, natomiast drużyna, która walczyła z Pogonią składała się z zespołu junaków, którzy pracują pod Kiwercami. W skład jej wchodziło podobno kilku robotników z Warszawy.

LEKKOATLETYKA

Jesse Owens amatorem

Donosiliśmy przed kilkoma tygodniami o dochodzeniach, jakie wszczęto przeciwko rekordziście świata w skoku wdal i świetnemu sprinterowi. murzynowi nazwiskiem Jesse Owens. w sprawie przekroczenia zasad amatorskich. Dochodzenia te wykazały całą bezpodstawność zarzutów i w rezultacie Owens został uznany za amatora.

Ciekawa była podstawa zarzutu przeciw Owensowi. Oto okazało się, iż Owens pełni funkcję chłopca do posyłek w parlamencie stanowym w Ohio w mieście Columbus i za swoją pracę otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 3 dolarów dziennie. Wynagrodzenie to wypłacono mu również wtedy, kiedy parlament nie urzędował, co właśnie stało się powodem zarzucenia mu zawodowstwa.

Dochodzenia wykazały. iż Owens nie jest żadnym wyjątkiem w tej sprawie, że każdy funkcjonarjusz parlamentu otrzymywał w tym czasie wynagrodzenie. W danym wypadku dziwnym się musi wydawać pośpiech Związku amerykańskiego. który tak szybko zdyskwalifikował jednego z najlepszych swoich zawodników. pozbawiając się dużych szans na zwycięstwo olimpijskie.

Isohollo wygrywa bieg godzinny

Na międzynarodowem święcie sportowem w Wuppertal odbył się bieg godzinny, w którym m. in. startował zawodnik fiński Isohollo. Ten ostatni biegł w zastępstwie Toivonena, który nie przybył na zawody spowodu burzy, która zatrzymała samolot pasażerski.

W biegu tym zwyciężył biegacz fiński, przebiegając w ciągu godziny dystans 18.088 klm. przed Niemcem Bertech — 78.050 klm., 3) Niemiec Egers — 17.810 klm.

Na tych samych zawodach padły następujące ciekawsze wyniki: 1.500 mtr. — Naeki (Finn) 4:00.6; 800 mtr. V Lang (Niemcy) 1:58.5 sek. przed Mikkolim (Finlandja) 1:58.7 sek.

Trójmecz lekkoatletyczny w Czeladzi

Dziś o godz. 10 rano na stadjonie w Czeladz. odbędzie się trójmecz lekkoatletyczny junjorów z udziałem Stadjon Chorzów. Pogoń Katowice i Sokół Czeladź. Kluby wystawiają najlepsze składy, wśród których znajdują się zawodnicy zapowiadający się rewelacyjnie. Program zawodów: 60. 100. 500 i 1500 mtr., sztafeta 4×100. skoki wdal i wzwyż kula, dysk i oszczep.

BOKS

Risko bije Jarosza

W Pittsburgu rozegrany został mecz bokserski w wadze średniej pomiędzy dwoma Polakami Babe Risko (Pyłkowski) a Tadeuszem Jaroszem.

Po 15-rundowej walce zwycięstwo odniósł Risko. Jarosz znalazł się dwukrotnie na deskach, wytrzymał jednak do końca meczu, przegrywając jedynie na punkty.

TENIS

Zwycięstwo Hebdy — porażka Tłoczyńskiego

W pierwszym dniu międzypańswowego spotkania tenisowego Węgry — Polska, rozegrane zostały dwie gry pojedyncze.

Tłoczyński przegrał z mistrzem Węgier i wicemistrzem Niemiec Szigettim. Polak prowadził grę w każdym secie, lecz nie wytrzymał kondycyjnie i uległ bardziej regularnemu węgrowi.

Wszystkie próby Tłoczyńskiego chodzenia do siatki, kończyły się niepowodzeniem. W drugim secie Tłoczyński nawiązał walkę na regularność i prowadził już 3:0. Szigetti jednak wyrównał i wygrał skracając często piłki.

Drugie spotkanie Hebda — Gabrovitz rozpoczęło się dla b. mistrza Polski fatalnie. Hebda przegrał pierwszego seta 1:6. W drugim secie poszedł na wymianę piłek. W efekcie set zakończył się dla niego 6:4. Podobną historję miał trzeci set. w którym Hebda grał jeszcze lepiej. wygrywając 8:6.

W ostatnim secie zabłysnął pełnią formy sygnalizowanej ze Lwowa po ostatnich zwycięstwach nad jugosłowianami. Set trwał zaledwie 10 minut i zakończył się wynikiem 6:0. Gabrovitz był już zupełnie bezradny.

KOLARSTWO.

Kiełbasa zdyskwalifikowany

Zarząd Pol. Zw. Tow. Kolarskich postanowił zawiesić zawodnika Kiełbasę za jazdę za autem podczas pierwszego etapu wyścigu Warszawa — Berlin. Okres dyskwalifikacji nie został narazie określony.

LOTNICTWO

Uroczystość wręczenia puharu Gordon - Benetta

Uroczystość wręczenia puharu Gordon-Benetta zwycięzcom międzynarodowych zawodów balonowych. odbędzie się w *Warszawie w połowie października* po obliczeniu oficjalnych wyników. Zwycięzcy zawodów przyjęci mają być *na audjencji na Zamku u P. Prezydenta R. P.*

HIPPIKA

236 koni na Międzynarodowych zawodach w Warszawie

W tegorocznych VIII Międzynarodowych zawodach konnych w Warszawie weźmie udział rekordowa liczba 236 koni. Na żadnych dotychczasowych konkursach hippicznych w Warszawie nie biegała jeszcze tak wielka liczba koni zagranicznych, jak w roku bieżącym.

Ekipa włoska przywozi z sobą 16 koni, niemiecka 24, węgierska 28 (w tem 12 koni jeźdźców cywilnych), ekipa austrjacka 6 koni, belgijska 3, gdańska 5 koni. Zespół polski posiadać będzie 154 konie.

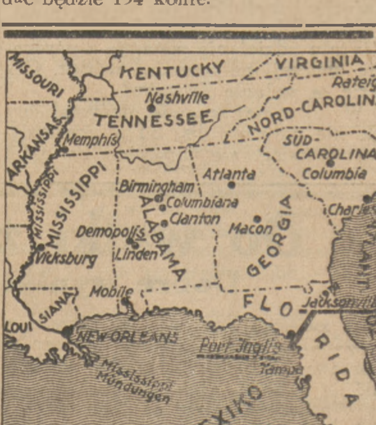
Minjatura sześciodniówki
przy świetle reflektorów

Sekcja kolarska ,Unji", chcąc dać wiele emocji zwolennikom kolarstwa, urządza w dniu 5 października r. b. na swoim torze wieczorem przy świetle reflektorów *atrakcyjne wyścigi kolarskie* z udziałem najlepszych zawodników Śląska, Krakowa, Częstochowy i Zagłębia Dąbrowskiego. Wyścig rozpocznie się o godz. 19-ej przy efektownie oświetlonym torze. Będzie to wyścig amerykański parami na wzór, tak bardzo popularnych zagranicą, *sześciodniówek kolarskich na dystansie 100 km.* (230 okrążeń toru) z 10-cioma punktowanemi finiszami co 10 km. (23 okrążenia). Wyścig ten będzie wielkim pojedynkiem pomiędzy, jak już wyżej wspomnieliśmy. kolarzami Śląska, Krakowa, Częstochowy i Zagłębia Dąbrowskiego. W najbliższym czasie podamy nazwiska startujących zawodników. Tego rodzaju *wyścig przy oświetlonym torze* będzie stanowić bezwątpienia wielką atrakcję sportową z tego choćby względu, że jest to *impreza urządzana na poraz pierwszy* i *nieoglądana jeszcze na naszym terenie.* Podobne imprezy urządzane zagranicą i u nas w Warszawie na Dynasach ściągają zawsze tłumy ludzi, żądnych obserwowania ciekawej walki sportowej na tle sztucznego i efektownego oświetlenia.

Istota wyścigu polega na tem, że *dwóch zawodników stanowi jedną całość,* przyczem podczas gdy jeden z nich ściga się, drugi w tym czasie odpoczywa i odwrotnie. *Co kilka kilometrów odbywają się finisze*, sygnalizowane dzwonkiem, zwycięzcy których otrzymują pewną ilość punktów. Zwycięża para, która zdobyła największą ilość punktów. Para jednak, która zdoła uciec przeciwnikom o jedno lub kilka okrążeń. uważana jest za zwycięską bez względu na ilość zdobytych punktów. *Wyścig amerykański parami jest bardzo emocjonujący*, zwłaszcza przy równych siłach zawodników, gdyż mimo dużej przestrzeni (100 km.) prowadzony jest w dużem tempie. Zawodnicy bowiem mają czas odpocząć i po zmianie z nowymi siłami próbują ucieczek, nadrabiają stracony przez współpartnera teren i t. p., *co nadaje temu wyścigowi tempo* i *czyni go przez to bardzo interesującym.* Wyścigi te urządzane u nas są minjaturkami słynnych zagranicznych „six days", trwających sześć dni i nocy, a tak bardzo pasjonujących Amerykan, Francuzów, Niemców i in. Wyścig podobny odbył się niedawno w Chorzowie. gdzie wzbudził ogromne zainteresowanie wśród tamtejszej publiczności. Dzisiaj zaś taki sam wyścig będzie pasjonował Łodzian, a nie wątpimy, że i na naszym terenie wyścig „Unji" spotka się z szerokiem zainteresowaniem.



MISJONARZE BUDUJĄ SAMI KOŚCIÓŁ.
Misjonarze w Newton St. Roswells w Anglji przy pracy nad budową kościoła.



KANAŁ PRZEZ FLORYDĘ.
Przez półwysep Floryda rozpoczęto budowę kanału, łączącego zatokę meksykańską z Oceanem Atlantyckim. Koszty kanału oblicza ją na 146 miljonów dolarów.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ“ — Melodje cygańskie.

Z GOSPODARKI POWIATOWEJ. Na ostatniem posiedzeniu Rady powiatowej w Olkuszu, odczytane zostało m. in. sprawozdanie komisji rewizyjnej z wykonania budżetu powiatow. Związku samorządowego za r. 1934-5 wraz z bilansem zamknięcia za ten okres. Wykonanie budżetu w dochodach wyraziło się w 119% (t.j. z nadwyżką 126 tys. zł.). Na ogólną sumę preliminowanych dochodów, 666 tys. zł. uzyskano sumę zł. 792 tys. W budżecie wydatków zwycz. i nadzwycz. przekroczono o sumę zł. 50.876, lecz wydatki te komisja uznała za uzasadnione i konieczne, znajdując pokrycie w pełni z nadwyżki w budżecie dochodów. Zadłużenie pow. Zw. samorząd. w roku sprawozdawczym spadło o poważną przyczem spłacono większą pozycję t. zw. długów krótkoterminowych. Na posiedzeniu wyrażono uznanie i podziękowanie przewodniczącemu Rady pow. p. staroście Gliszczyńskiemu, za celową i dobrą gospodarkę w powiecie.

APEL DO MIŁOŚNIKÓW DZIECI. Jak już donosiliśmy, w szpitalu olkuskim jest na „na garnuszku“ 2 mies. chłopczyk pozostawiony w korytarzu domu, gdzie mieści się posterunek pol. olkuskiej. Rozpaczona młoda matka zaklina nieznanych opiekunów w kartce, znalezionej przy dziecku o przygarnięcie jej skarbu do czasu znalezienia pracy, poczem sama się po nie zgłosi. Szpital olkuski nie jest przygotowany na wychowanie niemowląt, które muszą mieć specjalną opiekę, wobec czego wskazanem byłoby, aby maleństwem mogła się zaopiekować chwilowo doświadczona pani, czem zaskarbi sobie wdzięczność nieznanej, a nieszczęśliwej matki dziecka oraz ogółu mieszkańców Olkusza.

——xx——

Zastraszające kradzieże
ZIEMNIAKÓW NA POLU

Na terenie pow. Olkuskiego ludność z pośpiechem przystępuje do kopania ziemniaków, choć termin kopania jeszcze nie nadszedł. Gospodarze pośpiech ten tłomaczą wypadkami niesłychanych kradzieży ziemniaków na polach przez biedaków, a zwłaszcza przez bezrobotnych, którzy w ten sposób chcą się zaopatrzyć na zimę w artykuł pierwszorzędnej potrzeby. Kradzieże ziemniaków przybierają na sile zwłaszcza tam, gdzie są większe ośrodki bezrobotnych. W okolicy Pilicy, t.j. w Wierbce kradzież odbywa się furami, nawet w niedzielę. Widmo głodu w zimie, już teraz niepokoi tysiące bezrobotnych, pozbawionych pomocy Fund. pracy.

——xx——

TAJEMNICA KRADZIEŻY I PODRZUCENIA. Onegdajszej nocy w ciekawych okolicznościach skradziono lekarzowi powiatowemu w Olkuszu, drowi Kiciarskiemu z pokoju pudełko z biżuterją (broszka, pierścionek z brylancikiem, 2 medale złote i t.p.), ogólnej wartości około 400 zł. Drugiego dnia po kradzieży i po zameldowaniu na posterunku, pudełko z biżuterją zostało podrzucone w ogrodzie przed oknem mieszkania dra Kiciarskiego. Policja prowadzi dochodzenie.

Z CAŁEJ POLSKI

SENSACYJNE ARESZTOWANIA WARSZAWSKICH KOLEJARZY ZAMIESZANYCH w AFERZE MIĘSNEJ

W ciągu czwartku z polecenia władz sądowo - śledczych przeprowadzono **aresztowania wśród kolejarzy warszawskich.**

Jak się okazuje, aresztowania te mają sensacyjny charakter, gdyż wiążą się ze zlikwidowaną ostatnio **aferą mięsną w Warszawie.** W czasie rewizji ksiąg natknięto się na pozycje, które zaksięgowane były jako **łapówki dla kolejarzy.** W wyniku przeprowadzonego w tym kierunku dochodzenia aresztowano 6 kolejarzy, wśród których **kilku zajmowało poważne stanowiska.** Aresztowanych osadzono w więzieniu. Dalsze dochodzenie trwa.

NAPADY NA SKLEPY ŻYDOWSKIE W ŁODZI

Żydowski „Nasz Przegląd“ donosi z Łodzi:

Onegdaj wieczorem niewykryci chuligani dokonywali napadów na sklepy żydowskie, niszcząc bombami cuchnącemi towary kolonjalne oraz owoce. Ofiarą wandalizmu padły m. in. sklepy Mojżesza Wolmera (Rokocimska 69) oraz Rojzy Markiewicz (Rokocimska 67).

ŻONA ROZSTRZELANEGO OFICERA-LEGJONISTY ZABIEGA O REWIZJĘ PROCESU MĘŻA

W roku 1922 głośny był w Polsce sensacyjny proces, toczący się przed sądem doraźnym w Lublinie przeciwko dwom b. oficerom legjonowym, Priebemu i Gruszce, oskarżonym o bandytyzm z bronią w ręku. W procesie zapadł wyrok, skazujący na śmierć. Obu natychmiast rozstrzelano.

Jak się dowiadujemy, żona rozstrzelanego Gruszki, secundo voto Helena Żubrowska, zamieszkała w Michowie, w pow. lubartowskim, czyni starania **o rewizję tego procesu i rehabilitację pamięci pierwszego męża,** b. ułana 4 szwadronu pułku Beliny - Prażmowskiego.

P. Żubrowska twierdzi, że gdy na kilka chwil przed rozstrzelaniem żegnała się z mężem, oświadczył jej stanowczo i zaklinał ją, by starała się w przyszłości o jego **rehabilitację. Skazaniec miał jej wówczas oświadczyć:**

— Nazwisko pozostawiam dzieciom nieskalane, **umieram niewinnie. po mojej śmierci żądajcie rewizji procesu.**

Rewizja procesu przeciwko Gruszce **objęłaby prawdopodobnie również rewizję procesu przeciwko Priebemu.**

WYJAŚNIENIE

— Lekarz z wizytą na wsi u chorego:

— Ależ Czubek, przecie wyście wcale nie zażywali tego lekarstwa, które ja wam zapisałem.

— Ja też taki zły byłem, z przeproszeniem pana doktora, bo mówię sobie: „na co mi to lekarstwo zapisywał, kiedy i tak na butelce pisze: „Trzymać szczelnie zamknięte“.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

SZKOŁA Muzyczna w Sosnowcu, Dęblińska 11, tel. 1-49. Wpisy na rok 1935-36 do wszystkich klas rozpoczęte. Wykładowcy: E. Horbaczewska, St. Bielicki, E. Sieja B. Czyżewiczówna, Cz. Przyślaś i inni. — Własne studjum operowe. Opłaty zniżone. Zniżki kolejowe. Sekretarjat czynny codziennie — godz. 9—12 i 16—20. 5395

MUZYKI (fortepian) udziela rutynowana nauczycielka była uczennica prof.: Różyckiego, Strobla i Michałowskiego. Wiadomość: mieszkanie Dr. Zahorskiego — Sosnowiec, ul. 3-go Maja 17. tel. 3-90. 5841

Nina Cichoniowa po powrocie z zagranicy rozpoczyna kursy **gimnastyki rytmicznej** ze śpiewem i plastyki dla dzieci — 3 października o godzinie czwartej,

Tańców salonowych najnowsze kreacje, (osobna grupa dla początkujących) — 7 października, a także udziela lekcyj w prywatnych kółkach. Zgłoszenia Konrada 1, II p. (Boczna Aleja). 5834

Muzyki (fortepian) wzorowe lekcje, dające gruntowne podstawy udziela **Nina Cichoniowa** absolwentka Szkoły Muzycznej w Petersburgu. Przygotowuje do Konserwatorjum — Konrada 1. II p. 5835

KONCESJONOWANE Kursy Kroju, Szycia, Modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Zapisy uczenic codziennie. — Przyjezdnym zniżki kolejowe 75 proc. Kończącym świadectwa prawne. 5847

KRÓJ SZYCIA modelowania Koncesjonowane Kursy Zahorowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne, dla przyjezdnych — zniżki. Przy szkole internat Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 5849

POSADY i PRACE

ZNANA FABRYKA czekolady i cukrów poszukuje odpowiedzialnych przedstawicieli wyłącznie branżystów na województwo — Zagłębie Dąbrowskie. Oferty sub. „Czekolada" Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń Warszawa, Wierzbowa 11. 5831

OSOBA starsza, inteligentna poszukuje posady gospodyni lub do dzieci. Wiadomość „Kurjer Zachodni", Dąbrowa. 5844

POSZUKUJE nauczycielki niemieckiego chrześcjanki na godziny. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 58 m. 2, parter. 5905

PANOWIE potrzebni do stałego zajęcia w solidnym przedsiębiorstwie handlowem. Angażujemy starszych poważnie myślących panów, zredukowanych urzędników, emerytów i wojskowych, zdecydowanych do wykwintnej pracy i stałego zarobku. Informacje oraz zgłoszenia z dowodami, tylko w biurze w godzinach od 11—13 a popołudniu od 15—17 Młyńska 5, II piętro na prawo w Katowicach. 5833

LOKALE

SKLEP z towarem i umeblowaniem do wynajęcia. — Sosnowiec, Rybna 5. 5826

2 POKOJE z kuchnią i 1 pokój z kuchnią wynajmę ul. Dańdowska 38d dom nowy. 5827

POKÓJ przy rodzinie do wynajęcia. Czysta 9 m. 28. 5821

4 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia zaraz. Sienkiewicza 8. 5526

POKÓJ umeblowany wynajmę inteligentnemu panu Mościckiego 19 m. 11 parter od 12—17 godz. 5911

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, całkowite utrzymanie. Sosnowiec, Marjacka 4 — gospodarz. 5908

DO WYNAJĘCIA zaraz pokój umeblowany Feucker. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 5909

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią z wygodami w nowym domu. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 5854

3 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1.10 Sucha 24 w Sosnowcu. 5900

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna Nr. 5. 5859

DO WYNAJĘCIA przy ulicy Marjackiej w Sosnowcu, 1 pokój z kuchnią, z wygodami, solidnie odnowione. Wiadomość telefon 72 5853

6 POKOI z kuchnią I piętro — front z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz. Wiadomość u gospodarza Warszawska 10 5852

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM sklep z towarem lub bez. Wiadomość „Kurjer Zachodni" Sosnowiec. 5839

MIOD lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr 21 4057

Wapno budowlane w bryłach. I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 7 telefon 159 4411

Teczki, tornistry plecaki szkolne po cenach najniższych w największym wyborze poleca: Pracownia Wyrobów Skórzanych i Przyborów Podróżnych **Z. Piechocki** Dąbrowa Górn. Sobieskiego 23. Przyjmuje reperacje!!!

SPRZEDAM jadalnie orzechową. Sosnowiec, Majowa 6 Zakład Stolarski. 5901

SAMOCHÓD darmo tylko zwrot kosztów remontu. Sosnowiec, Legjonów 12 5825

SKLEP spożywczy sprzedam bardzo tanio powód wyjazd. Gembicki, Modrzejów, Rynek 11. 5818

DOM 31 ubikacyj, dochód roczny 8.500 zł., 112 prętów placu pod zabudowaniami, dwufrontowy, skanalizowany przy przystanku tramwajowym do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 5813

SPRZEDAM zaraz dom z oficynami, placami na dwa fronty, stajnie, ogródek, wolne mieszkanie dla nabywcy w Dąbrowie, ul. 1 Maja Wiadomość: Będzin, Grobla 5 gospodarz. 5814

BECHSTEINA fortepian króciutki, czarny, prawie nowy, okazyjnie sprzedam— Towarowa 9-10. 5836

SPRZEDAŻ kamienic, folwarków, młynów dworów, gospodarstw rolnych — mniejszych od 6.000 zł. wzwyż, oraz placów i domków miejskich od 5.000. Sosnowiec, Mościckiego 12 (przy Stowarzyszeniu Właścicieli nieruchomości). 5837

SINGERA maszyny do szycia oraz specjalne mereżkarki, plisówki, okrętki, dziurkarki okazyjnie sprzedaje „Second handmachine" Katowice, Gliwicka 24-a. 5539

KUPIĘ tremo albo tualetę używaną. Wiadomość w Administracji. 5857

PIEC WAPIENNY Józefa Pałusińskiego Sosnowiec, — Środula Prusa Nr. 8 poleca wapno wysoko-procentowe z pieca Hoffmanowskiego, jak również miał i wapno lasowane z dostawą i na miejscu. Ceny konkurencyjne. Telefon Nr 12-67. 3751

KAFLE wyborowe — płytki ścienne glazurowane, cegła szamotowa, płyty piekarskie gwarantowane, wapno gaszone, koks oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje po cenach konkurencyjnych: Zajdler, Stary Sosnowiec Stara 4. telef. 1363. 3036

BULDOG roczny potężny wysoki 63 cm. czysta rasa sprzedam. Będzin, — Sienkiewicza 25 Wawik. 5856

SPOWODU wyjazdu do sprzedania motocykl 350 cm. marki Auto-moto. — Wiadomość: Administracja „Kurjer Zachodni" pod Auto-moto. 5960

SPRZEDAM Salon orzechowy, żyrandol, kandelabry, świeczniki, stylu Ludwika XIV, radjo Philipsa 4 lampowy — różne rzeczy. Wiadomość w Administracji. 5846

SPRZEDAM kawałek placu w dobrym miejscu niedrogo. Wiadomość: Dąbrowa, Limanowskiego 40 5843

DOM nowy murowany z wygodami 3 ubikacje — sprzedam bardzo tanio spowodu wyjazdu. — Wiadomość: Filja Dąbrowa. 5812

FORTEPIANY pianina stroi, reperuje, odnawia solidnie tanio. Sosnowiec. Klimontowska 14 Wilczak. 5862

OŻENKI

MŁODY przystojny, zamożny chce się żenić z brunetką tych samych zalet. Oferty, fotografje do Administracji "dla K.

KUPIEC lat 40 pozna inteligentną pannę możliwie posażną dla wspólnego dobra. Oferty z życiorysem: „Kurjer" Sosnowiec. 5904

PANNA lat 19 z zawodu fryzjerka posiadająca autorytet poszukuje tą drogą męża. Zgłoszenia pod „Młoda" do „Kurjera Zachodniego" Zawiercie. 5861

Różne

INTELIGETNĄ uczenicę przyjmę na stancję z utrzymaniem i opieką. Wiadomość w Administracji. 5817

PANI w granatowym płaszczyku, idąca ulicą 3 Maja na pocztę główną przed wieczorem w czwartek 19 września prosi zainteresowanego pana spotkanego obok autobusów przed dworcem o napisanie: Sosnowiec, poste - restante pod 29 M. 5823

BYŁY DŁUGOLETNI pracownik hipotek przeprowadza regulacje hipotek, spadków i innych spraw hipotecznych; dla niezamożnych na własny koszt. Sosnowiec Aleja 19 8 5525

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA KUŚNIERSKA Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale Rozwoju. Wejście od podwórza Przerabia futra, oraz wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres kuśnierstwa Wykonanie solidne Ceny przystępne 4434

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 – 20, Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 6138

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne Warunki dogodne

PRACOWNIA kołder puchowych, watowych oraz sukien i konfekcji dziecinnej, praca solidna — ceny niskie. Sosnowiec, Robotnicza 1 — Gawrońska. 5832

WYDAJĘ obiady smaczne, tanie Pokój z oddzielnem, nieskrępującem wejściem. Dąbrowa Górnicza, Dąbrowskiego 13 m. 5. 5906

OSTRZEGAM przed nabyciem gruntu „Niwa" w Czeladzi od Piotra Horzelskiego gdyż grunt ten jest sukcesorski. Horzelscy. 5850

Ondulacja trwała parowa i elektryczna od 6 zł. Okazja na krótki czas. Sosnowiec Targowa 10, tel 9-11 Stern

CHRZEŚCIAŃSKI ZAKŁAD jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul Racławickiej 24, róg Ciepłej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reperacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M. Fronokiewicz. 5829



MODNE FUTRA DLA PAŃ, które noszone będą podczas zbliżającej się zimy.



— Usiądźmy na chwilę, panno Jadziu...
— Nie, bo pan będzie chciał mnie pocałować...
— Broń mnie Boże!
— No, to możemy iść dalej...

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baglińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI